

102 mln zł na koncie odbudowy Zamku

W pierwszych dniach listopada na zamkowym koncie znajdowało się pierwsze sto milionów złotych. W ciągu kilku dni kwota ta powiększyła się o dalsze dwa miliony. Ponadto na koncie znajduje się prawie 60 tys. dolarów. Przeważają wpłaty zbiorowe, od szkół, zakładów przemysłowych oraz instytucji. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
CZWARTEK
11
LISTOPADA
1971

Wydanie A
Rok wyd. XXVII
Nr 268 (8621)
Cena 50 gr

FORUM OPINII · PYTAŃ · ODPOWIEDZI

Stanisław Cozaś: Poznań dzisiaj i jutro

Dzisiaj „Głos Wielkopolski” ogłasza drugie z kolei FORUM opinii, pytań i odpowiedzi. Tym razem będzie to dyskusja o sprawach Poznania.

Zwracamy się do naszych Czytelników o nadsyłanie pytań i opinii, do których ustosunkuje się przewodniczący Prezydium Rady Narodowej Poznania — Stanisław Cozaś.

Czekamy na Wasze listy!

Szczegóły na str. 3

Konferencja przedjazdowa Ziemi Łódzkiej

Ponad dwa miesiące trwa ogólnonarodowa dyskusja nad Wytężnymi na VI Zjazd PZPR. Koncentruje się ona przede wszystkim wokół poszukiwań takich rozwiązań, które zapewnią wszechstronny rozwój kraju, a zarazem przyczynią się do lepszego zaspokojenia potrzeb ludności.

Znalazło to 10 bm. swe odzwierciedlenie w przebiegu Wojewódzkiej Konferencji PZPR w Łodzi, na której — w oparciu o dostarczone wcześniej przez egzekutywę KW PZPR materiały i zgłoszone w czasie dyskusji przed zjazdowej wnioski oraz postu-

laty — podsumowano dotychczasowy dorobek Ziemi Łódzkiej w przygotowaniach do zjazdu partii i nakreślono kierunki dalszego działania.

Konferencja zgromadziła 281 delegatów reprezentujących 110-tysięczną organizację PZPR woj. łódzkiego — robotników, przedsiębiorców, rolników i przedstawicieli inteligencji pracującej oraz 14 delegatów na zjazd wybranych bezpośrednio w największych zakładach pracy.

W obradach wziął udział sekretarz KC PZPR — Kazimierz Barcikowski. W pracach konferencji uczestniczyli przedstawiciele władz partyjnych i członkowie centralnego aktywu partyjnego: Edward Adamiak — zastępca przewodniczącego Komitetu ds. Radia i Telewizji, Wiesław Bek — kierownik Biura Prasowego KC PZPR, Wincenty Krasko — wiceprezes Rady Ministrów, Antoni Kuligowski — przewodniczący Centralnej Komisji Rewizyjnej, Maria Mileczka — przewodnicząca ZG Ligii Kobiet, Stanisław Mojkowski — redaktor naczelny „Trybuny Ludu”, Eugeniusz Stawinski — członek Prezydium Centralnej Komisji Rewizyjnej.

PAP

Trzeci dzień ataków na DRW

Silny powietrzny USA nasłaja brutalne ataki na Demokratyczną Republikę Wietnamu. We wtorek wieczorem — trzeci dzień z kolei — odrutowe bojowe USA uczestniczące w nalotach na Laos, wtargnęły w przestrzeń powietrzną DRW.

Stosunki ChRL — Liban

Radio pekińskie podało w środę wieczorem, że Chińska Republika Ludowa nawiązała stosunki dyplomatyczne z Libanem. Agencja France Presse informuje, że w ciągu najbliższych trzech miesięcy zostanie dokonana wymiana ambasadorów między Pekinem a Bejrutem.

Wyrok na greckiego poetę

Jak donoszą z Aten, sąd wojskowy skazał w środę rano na 15 miesięcy więzienia greckiego poetę Styliosa Perrakisa. 63-letni poeta opublikował utwory, które zdaniem sądu stanowiły „obrazę władz wojskowych”.

Katastrofa śmigłowca USA

W środę w odległości 27 km od Saigona runął na ziemię i roztrzaskał się amerykański helikopter wojskowy. Pieciu członków załogi poniosło śmierć. Rzecznik dowództwa wojsk USA w Saigonie

Wymiana handlowa między Polską i CSRS

W wyniku przeprowadzonych w Warszawie polsko-czechosłowackich rozmów gospodarczych, 10 bm. podpisano stały protokół o wymianie towarów i płatnościach między Polską a Czechosłowacją na rok 1972.

Zgodnie z założeniami protokołu, w przyszłym roku ma na stałe wzrosnąć wartość obrotów w stosunku do porównywalnych założeń umownych na rok bieżący o ponad 14 proc.

Jak wynika z porozumienia, decydującą rolę w wymianie towarowej między Polską a Czechosłowacją odgrywać będą nadal wzajemne dostawy maszyn i urządzeń, a wśród nich kompletnych obiektów i urządzeń produkcyjnych.

PAP

W Moskwie

Przyjacielskie spotkanie przywódców Polski i ZSRR

Na zaproszenie Komitetu Centralnego KPZR i Rady Ministrów ZSRR 10 listopada przybyli do Moskwy I sekretarz KC PZPR Edward Gierek, członek Biura Politycznego KC PZPR prezes Rady Ministrów PRL, Piotr Jaroszewicz, członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jan Szydłak, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów PRL Mieczysław Jagielski.

Na lotnisku Szeremietiewo, udekorowanym flagami Polski i ZSRR, towarzyszy polskim witali sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew, członek Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Aleksiej Kosygin, sekretarz KC KPZR Konstantin Kałuszczyk, członek KC KPZR, zastępca

ze strony radzieckiej — L. Breżniew, A. Kosygin, K. Kałuszczyk, N. Bajbakow, K. Rusa-kow.

Uczestnicy spotkania stwierdzili z głębokim zadowoleniem pomyślny rozwój wszechstronnych kontaktów między bratnimi partiami i narodami Polski i ZSRR. Dali oni wyraz wzajemnej gotowości przyczynia-

nia się ze wszelkich miar do dalszego pogłębiania współpracy polsko-radzieckiej we wszystkich dziedzinach życia państwowego, społecznego, naukowego i kulturalnego.

W toku spotkania szczególną uwagę poświęcono rozwojowi współpracy ekonomicznej i naukowo-technicznej, której dobrą podstawę stanowi koordynacja planów gospodarczych obu krajów, długoterminowy układ handlowy oraz inne porozumienia gospodarcze między PRL a ZSRR. Strony uzgodniły, że poleca swoim organom planowania i organom gospodarczym kontynuowanie pracy nad udoskonaleniem współpracy w dziedzinie ekonomicznej, przede wszystkim w zakresie rozszerzenia specjalizacji i kooperacji produkcyjnej, wysoko wydajnych maszyn i urządzeń, jak również towarów masowego spożycia.

Przywódcy partii i państw obu krajów potwierdzili swe dążenie do konsekwentnego wcielania w życie kompleksowego programu socjalistycznej integracji gospodarczej krajów — członków RWPG.

Sa oni przekonani, że realizacja tego programu będzie aktywnie przyczyniać się do budownictwa socjalistycznego i komunistycznego, do nieprzerwanego wzrostu stopnia życia ludzkiego, do umocnienia jednolitości bratnich krajów socjalizmu.

Odbyła się również wymiana poglądów na aktualne problemy sytuacji międzynarodowej. Odnotowując pozytywne przemiany na kontynencie europejskim strony doszły do

Dokończenie na str. 2



Na zdjęciu: podczas rozmów — od lewej: M. Jagielski, P. Jaroszewicz, E. Gierek, J. Szydłak i Z. Nowak. Z prawej delegacja radziecka.

CAF — PI — telefoto

Fidel Castro z wizytą w Chile

Jak już donosiliśmy, w środę premier Kuby, Fidel Castro, przybył z oficjalną wizytą do Chile. Jest to pierwszy od 7 lat wyjazd szefa rządu kubańskiego za granicę i jego pierwsza wizyta w Ameryce Łacińskiej od 1959 r. Według doniesień Agencji Reutera, pobyt Fidela Castro w Chile będzie trwał od 10 do 15 dni. Szczegóły wizyty nie są jeszcze znane. Nie jest wykluczone, że w drodze powrotnej F. Castro zatrzyma się na krótko w stolicy Peru — Limie.

★

W związku z wizytą Fidela Castro w Chile jest możliwe, iż premier Kuby uda się w najbliższym czasie do kilku innych krajów. Jak wiadomo, został on już zaproszony do odwiedzenia Algierii, Bułgarii i Związku Radzieckiego.

PAP

przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Nikołaj Bajbakow, członek KC KPZR kierownik Wydziału KC KPZR Konstantin Rusakow oraz członek KC KPZR zastępca ministra spraw zagranicznych Nikołaj Rodionow.

Wśród witających znajdował się ambasador PRL w ZSRR Zenon Nowak.

10 listopada 1971 roku w KC KPZR między przywódcami partyjnymi i państwowymi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Związku Radzieckiego odbyła się przyjacielska wymiana poglądów, w której wzięli udział:

ze strony polskiej — E. Gierek, P. Jaroszewicz, J. Szydłak, M. Jagielski i Z. Nowak;

pojechał się w środę przed południem pierwsza rozmowa kanclerza NRF Willy Brandta z premierem Indii, pania Indira Gandhi, która na krótko przedtem przyjechała do Bonn z trzydniową wizytą oficjalną.

Demonstracje chłopskie

W środę odbyła się w Rzymie demonstracja ponad 50 tysięcy przybyłych z wielu regionów kraju „rolników”, czyli rolników włoskich uprawiających ziemię wielkich feudałów, w zamian za opłatę dzierżawną, wynoszącą połowę plonów. Uczestnicy demonstracji domagają się zniesienia państwowości i uznania prawa własności uprawianej ziemi bez odszkodowania oraz przyznania im szeregu uprawnień socjalnych.

Druga nitka rurociągu

Jak donosi moskiewska prasa, został oddany do eksploatacji 63-kilometrowy odcinek drugiej nitki rurociągu naftowego „Przyjaźń” od Unieca do Homla.

Zawalił się most na Renie

W środę częściowo zawalił się most, który miał pokonać Renu na południe od Koblenca (NRF). Z pierwszych doniesień wynika, że dwóch robotników zginęło, a 13 odniosło rany. Przyczyną katastrofy są nieznane.

Rozmowy w Bonn

Na zamku barokowym Gmünd, oddalonym o 30 km od Bonn, roz-

Nowe formy kontaktów z Polonią

Zmieniona koncepcja wymiany artystycznej

Ministerstwo Kultury i Sztuki podjęło ostatnio prace zmieniające do włączenia w ramy długofalowych planów wymiany kulturalnej z zagranicą problematykę współpracy z Polonią. Jak przedstawiał się dotychczas ten problem i jakie zamierzenia są w tym zakresie? Na pytanie to odpowiada dyrektor Biura Współpracy Kulturalnej z Zagranicą Ministerstwa Kultury i Sztuki Bogusław Piąza.

— Polonia wykazuje ogromne zapotrzebowanie nie tylko na tradycyjne formy działalności artystycznej — stwierdził dyr. Piąza — ale przede wszystkim na źródła informacji o nauce i kulturze Polski w formie wystaw, filmów, wydawnictw itp. Słowem na wszystko co może umocnić poczucie jej dumy narodowej, świadomości więzi ze starym krajem oraz dostarczyć wiado-

mości o dniu dzisiejszym Polsce. W latach 60-tych jedyną niemal formą oddziaływania, zwłaszcza na najbliższe i najbardziej chłonne środowisko polonijne jakim jest Polonia amerykańska, było wysyłanie zespołów estradowych prezentujących programy składane, montowanych przeważnie do-razem. Warto przypomnieć, że w latach 1966 — 1970 odbyło się 851 występów 46 grup estradowych w 8 krajach o największych skupiskach polonijnych takich jak: Anglia, Francja, USA i innych.

Obecnie zastępujemy odmienną od dotychczasowej koncepcję wymiany artystycznej — organizowania imprez dedykowanych starszemu pokoleniu, ale z tendencją do podniesienia ich poziomu. Począwszy od tradycyjnych „składek” będziemy starali się dawać ambitniejsze programy estradowe oraz występy teatralne zainicjowane już przez Teatr Współczesny. Klasy czny oraz niedawne występy Mieczysława Cwiklińskiego.

Niezależnie od tego typu spektakli będziemy prezentować tzw. imprezy łączone, przeznaczone zarówno dla widza polonijnego, jak i amerykańskiego. Z tego względu duże znaczenie przypisujemy zorga-

Dokończenie na str. 2

Europejska konferencja na temat rehabilitacji

W Konstancinie koło Warszawy rozpoczęła się 10 bm. międzynarodowa konferencja na temat nauczania rehabilitacji medycznej, zorganizowana przez Europejskie Biuro Światowej Organizacji Zdrowia (WHO).

W ciągu sześciu dni uczestnicy konferencji będą dyskutowali — w specjalistycznych zespołach roboczych — nad problemami ujednoliceń metodki nauczania kadr dla potrzeb rehabilitacji. Za daniem konferencji jest opracowanie specjalnego raportu dla Światowej Organizacji Zdrowia, który będzie wzorcem dla rozwiązań praktycznych w zakresie nauczania rehabilitacji w poszczególnych krajach.

Otwarcia konferencji dokonał minister zdrowia i opieki społecznej prof. dr Jan Kostrzewski, który podkreślił szczególne znaczenie kształcenia kadr dla potrzeb rehabilitacji, ze względu na stale wzrastającą liczbę ludzi potrzebujących opieki w tym zakresie.

„Kieszonkowe” kalosze

Zakłady przemysłu gumowego w Krakowie rozpoczęły produkcję kieszonkowych kaloszy tzw. pulonów. Wysokie — powyżej kostki, nadające się na deszcz i błoto, a nierzadko mogą być noszone w czasie powrotu z nart w przynajmniej roztopów. Po zwinięciu mieszczą się w małym worku plastikowym. Można je wkładać wprost na obuwie lub na grubą skarpetę.

LOGODA

11 bm. Polska będzie się znajdowała pod wpływem klina wyżowego. W związku z tym zachmurzenie będzie duże bez przejaśnień z opadami deszczu, deszczu ze śniegiem lub śniegu. Najwyższa temperatura w dzień od ok. 2 st. do ok. 8 st. Wiatry umiarkowane, porzywiste północne, w ciągu dnia skręcające na północno-zachodnie.

Dni Książki

„Człowiek — Świat — Polityka“

Tradycyjne już doroczne Dni Książki „Człowiek — Świat — Polityka“ odbędą się od 20 do 30 listopada br. W woj. poznańskim inauguracja nastąpi tym razem w Ostrowie Wlkp. Tematem przewodzącym tegorocznych „Dni“ będzie organizacja i kierownictwo.

Stąd wśród czołowych organizatorów ostrowskiej inauguracji znajdują się: Towarzy-

Nowe formy kontaktów z Polonią

Dokończenie ze str. 1

nizowaniu występów polskiego teatru z „wielkim repertuarem“ w Lincoln Center w Nowym Jorku, które mamy nadzieję zorganizować w przyszłym roku.

W środowisku polonijnym dąży się do zaoferowania działalności nie tylko w dziedzinie kulturalnej, ale i w dziedzinie naukowej. W tym celu powołano Komisję Kulturalną, która ma za zadanie wypracowanie zasad współpracy z Polonią. W ramach tej komisji powołano również Komisję Naukową, która ma za zadanie wypracowanie zasad współpracy z Polonią w dziedzinie naukowej.

Bardzo istotną rolę w kontynuacji współpracy z Fundacją Kościuszkowską, zwłaszcza w dziedzinie wydawniczej. W zakresie wydawnictwa organizowane będą m. in. tzw. wystawy „profilowe“ poświęcone wybitnym postaciom kultury i nauki. Obecnie przygotowuje się już cztery zestawy poświęcone Mikołajowi Kopernikowi. W dalszej kolejności wyruży w obzaję po ośrodkach muzealnych polska wystawa malarstwa XVIII i XIX wieku i inne.

W długofalowych planach współpracy z zagranicą nie będzie oczywiście ominięta specyfika wymiany ze środowiskami polonijnymi w krajach kontynentu europejskiego takich jak Anglia, Francja, NRF, a także z Polonią Ameryki Południowej. (PAP)

Ustanowienie odznaki „Za zasługi w ochronie porządku publicznego“

Uchwałą Rady Ministrów z 15 października br. ustanowiono na została trzystopniowa (złota, srebrna i brązowa) odznaka „Za zasługi w ochronie porządku publicznego“.

Otrzyma ją może ten, kto swoją pracą lub działalnością przyczynił się do umocnienia i porządku publicznego, wykazał się odwagą w bezpośrednim działaniu albo osiągnął bardzo dobre wyniki w wykonywaniu zadań związanych z ochroną porządku publicznego. Odznaka może być nadana instytucji, zakładowi lub przedsiębiorstwu, organizacji społecznej, jednostce wojskowej, szczególnie zasłużonym w ochronie porządku publicznego.

Okazją do nadania odznaki są w szczególności — jak stwierdza uchwała — Święto Odrodzenia Polski — 22 lipca oraz rocznica powołania Milicji Obywatelskiej — 7 października.

Monitor Polski z 8 bm. przynosi też szczegółowy opis oraz wzór nowej odznaki. (PAP)

Przed Sądem Najwyższym

Zatwierdzenie wyroku na porywaczy z Darłowa

„Jak informuje „Kurier Polski“ przed Sądem Najwyższym znalazła swój epilog sprawa 21-letniego Krzysztofa Godziewskiego i o rok młodszego Bogusława Mazurka, którzy 24 lipca br. po obezwładnieniu żołnierza WOP urowadzili łódź, uwożąc na jej pokładzie dwóch małych chłopców.

Sąd Wojewódzki w Koszalinie skazał Godziewskiego na 12 lat, a Mazurka na 11 lat więzienia. Równocześnie Sąd wymierzył obu oskarżonym karę grzywny w wysokości 8 tys. zł i pozbawił każdego z nich praw obywatelskich na 5 lat.

Sąd Najwyższy utrzymał w mocy wyrok co do wysokości orzeczonej kary więzienia i pozbawienia praw obywatelskich, zmniejszył jednak orzeczoną pierwotnie karę grzywny.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A 11 XI 1971 Nr 268 (8621)

„Mariner 9“ zbliża się do Marsa

Amerykańska sonda kosmiczna „Mariner 9“, wystrzelona 3 maja br. z Przylądka Kennedy'ego, ma wejść na orbitę wokół Marsa w nocy z soboty na niedzielę. Laboratorium lotów kosmicznych w Pasadenie (Kalifornia), które kontroluje od początku lot „Marinera“, przeprowadziło w ciągu ostatnich dwóch dni próby prawidłowego funkcjonowania dwóch kamer fotograficznych, umieszczonych na pokładzie sondy. Uczniowie amerykańscy spodziewają się uzyskać lepsze zdjęcia niż te, jakich dostarczała teleskopy na Ziemi. Szczegółowe zainteresowanie wzbudza zaplanowane zdjęcia huraganu niosącego tu many pyłu, który od sześciu tygodni szaleje na Marsie.

PAP

Bonn — Moskwa — Warszawa

Kiedy może nastąpić ratyfikacja układów?

Rząd federalny zapowiedział, że postępowanie ratyfikacyjne układów NRF z ZSRR i PRL zostanie wszczęte natychmiast po uregulowaniu problemu Berlina Zachodniego. Zgodnie z art. 76 ustawy zasadniczej, rząd federalny musi przedłożyć każdą ustawę najpierw przedłożenie Bundesratowi (drugą izbą parlamentu) dla zajęcia stanowiska.

Ma to charakter czysto formalny i w Bundesracie nie przeprowadza się żadnego głosowania. Bundesrat musi wydać opinię w terminie 6 tygodni. Jeśli tego nie zrobi, rząd może przekazać projekt pod obrady Bundestagu.

Przy pierwszym głosowaniu w Bundestagu obowiązującej z tym większość głosów. Rząd federalny stoi na stanowisku, że układy nie wymagają zgody Bundesratu, jednakże opozycja, która ma w Bundesracie większość jednego głosu, reprezentuje odmienne zdanie. Jeśli więc Bundesrat tego zażąda, układy będą wymagały jego akceptacji, a w wypadku nieuzyskania poparcia tej izby, muszą wrócić do Bundestagu, gdzie przy ponownym głosowaniu wymagana jest większość absolutna, która wynosi obecnie 249 głosów. (Kolejny rządowy dysponuje 251 głosami).

Przy bardzo optymistycznym założeniu, że Bundesrat nie sprzeciwi się ratyfikacji, można oczekiwać, że nastąpiła by ona w kwietniu. Praktycznie jednak trzeba się liczyć z trwaniem postępowania ratyfikacyjnego co najmniej do przerwy letniej parlamentu.

R. Steiner rozpoczął odsiadkiwanie kary

Radio Omdurman podało, że 40-letni Rolf Steiner, słynny „biały najemnik“, który urodziny został skazany przez sąd wojskowy w Chartumie rozpoczął w śródo odsiadkiwanie kary 20 lat więzienia.

Steiner jest byłym członkiem Hitlerjugend i pułkownikiem separatystycznej armii białafarisejskiej. Wstąpił się wylądowaniem okrętu podwodnego podczas wojny domowej w Nigerii. Ostatnim etapem jego działalności był pobyt w Sudanie, gdzie prowadził szereg wywrotowych akcji antyrządowych. (PAP)

Przyjacielskie spotkanie przywódców Polski i ZSRR

Dokończenie ze str. 1

wspólnego wniosku, że koniec jest nadal koncentrowanie wysiłków na posuwaniu naprzód sprawy odprężenia, bez bezpieczeństwa i trwałego pokoju w Europie. Podkreślono przy tym wielkie znaczenie szybkiej ratyfikacji układów PRL i ZSRR z NRF dla dalszego polepszenia sytuacji na kontynencie europejskim. Strony wypowiadają się za aktywizacją ogólnoeuropejskiej, która może w decydującej mierze przyczynić się do przekształcenia Europy w kontynent pokoju i wzajemnie korzystnej współpracy w duchu dobrego sąsiedztwa.

Strony wyraziły zdecydowaną wolę kontynuowania maksymalnych wysiłków dla umocnienia zwartości krańców sojuszu, dla osiągnięcia jednolitego działania światowego syste-

mu socjalistycznego, ruchu komunistycznego i robotniczego oraz wszystkich sił antyimperialistycznych w walce o pokój, demokrację i postęp społeczny.

Spotkanie polskich i radzieckich przywódców partyjnych i państwowych potwierdziło całkowitą jednność poglądów oraz upłytyło w atmosferze serdeczności, przyjaźni i braterstwa.

*

W tym samym dniu E. Gierrek, P. Jaroszewicz, J. Szydłak i M. Jagielski udali się z powrotem do kraju.

W godzinach wieczornych delegacja powróciła do Warszawy. Na lotnisku Okęcie powracających witali członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR.

Obecny był ambasador ZSRR w Polsce — Stanisław Pilotowicz. (PAP)

Studenci — członkowie ZMS i ZMW dyskutują o problemach szkół wyższych

W okresie gorącej, wielokierunkowej dyskusji nad Wytocznymi na VI Zjazd PZPR z wielu cennymi uwagami oraz z konkretnymi inicjatywami społecznymi i produkcyjnymi występują członkowie organizacji młodzieżowych.

Odbijają się m. in. krajowe spotkania młodzieżowe aktywów z różnych środowisk. W Związku Młodzieży Socjalistycznej tego typu narady objęły już aktywność organizacji zakładowych, działaczy szkolnych i nauczycielskich. 10 bm. odbyły się dalsze krajowe narady, tym razem studenckiego aktywów ZMS i ZMW.

Dominującym nurtem obu narad były sprawy związane z podsumowaniem dotychczasowej dyskusji aktywów studen-

ckiego nad Wytocznymi na VI Zjazd partii oraz sprecyzowaniem kierunków dalszej, bardziej zintensyfikowanej pracy ideowo-politycznej w środowisku akademickim.

Studenci — członkowie ZMW skoncentrowali swoją uwagę na roli, jaką powinni spełniać w rozwiązywaniu problemów dydaktyczno-wychowawczych i socjalno-bytowych młodzieży studenckiej, przede wszystkim zaś na sprawie lepszego wpływu studenckiej organizacji ZMW na losy zawodu absolwentów wyższych uczelni.

O tych sprawach mówiono także na naradzie przewodniczących Zarządów Uczelnianych ZMS z całego kraju. Dyktando przysłuchiwali się tu przedstawiciele Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR z kierownikami Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego.

Na naradzie ZMS-owców przedstawiono szereg postulatów i uwag zgłoszonych przez młodzież w trakcie toczącej się obecnie kampanii sprawozdawczo-wyborczej przed V Zjazdem ZMS, który odbył się w początkach przyszłego roku.

Oto niektóre, mające konkretny charakter wnioski wpływające z debaty studentów — członków ZMS nad sprawami swoimi, swojej uczelni i kraju:

● częsty jest postulat dokonania wnikliwej oceny systemu szkolnictwa ideowo-politycznego w ZMS. Krótko mówiąc jest on jeszcze nie doskonały, nie zawsze zaspokaja zainteresowania polityczne i światopoglądowe przyszłych magistrów, inżynierów, naukowców.

● organizacje uczelniane chcą aktywnie uczestniczyć w dyskusji nad całokształtem nauczania w szkole wyższej. Aktyw domaga się w związku z tym, aby zebrać

wnioski i propozycje od szerokiego grona studentów.

● działacze ZMS nie zadowalają dotychczasowy system praktyk, które mają przysposabiać studentów do zawodu. Zwraca się przy tym uwagę, że np. prace dyplomowe powinny wiązać się z przyszłą pracą zawodową. Zmodyfikować należałoby system organizacji współzawodnictwa o miano najlepszych w nauce,

● wiele wniosków miało na uwadze szersze niż dotychczas uczestnictwo środowiska studenckiego w realizacji ogólnopolskich inicjatyw ZMS, jak np. patronat nad budownictwem mieszkaniowym, czy też współpraca ze środowiskiem robotniczym. (PAP)

Dobry pomysł

Usprawnienie rejestracji pojazdów

Od lat wiele kłopotów posiadaczom pojazdów mechanicznych sprawia skomplikowana procedura rejestracji i nie mniej zawiły sposób wycofywania z ruchu samochodu czy motocykla.

Z interesującą propozycją usprószczenia tych czynności wystąpił do Ministra Komunikacji Jerzy Durski — kierownik Wydziału Komunikacji Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Podgórzu, woj. łódzkiej. Jego wniosek o scalenie opłat i składek ubezpieczeniowych za pojazdy mechaniczne i o uproszczenie sprawy ich „wymeldowania“ — Minister Komunikacji uznał za słuszny i celowy.

Jak wynika z informacji uzyskanych w Ministerstwie Komunikacji, nad zagadnieniem tym już się pracuje. Wprowadzenie nowych przepisów wymaga bowiem wielu zmian w obowiązujących obecnie zasadach podziału pracy między PZU, wydziałami komunikacji i wydziałami finansowymi rad narodowych. Przewiduje się, że kwestia ta zostanie rozstrzygnięta na początku przyszłego roku. (PAP)

Nowa wersja „Kowalskiego“ już niebawem w produkcji

Po przedyskutowaniu aktualnej sytuacji na placu budowy nowej fabryki mebli w Łasku, aktyw gospodarczo-polityczny powiatu, załoga budująca się obiektu oraz kierownictwo łódzkiego ośrodka przemysłu meblarskiego rozważyły możliwość przedterminowego oddania nowej fabryki do użytku.

Okazało się, że zakończenie budowy na pięć miesięcy przed planowanym pierwotnie terminem (listopad 1972 r.) jest realne.

Obecnie trwają tu zaawansowane roboty przy montażu nowych maszyn i urządzeń, kończy się budowa kotłowni i podstacji elektrycznej, jednocześnie szkoli się już część 700-osobowej załogi. Dodatkowym dopingiem w pracy ekip budowlanych i montażowych jest fakt, że zakończenie budowy fabryki, która otrzymała nazwę „Łask“ zbiegnie się (w maju przyszłego roku) z 550-rocznicą powstania tego miasta.

„Łask“ produkować będzie unowocześnione zestawy mebli składanych do małych mieszkań — tzw. zestawy „Kowalskiego“ takie, jakie już na tegorocznych Targach Jesiennych w Poznaniu zaprezentowano w charakterze oferty przedstawicielom naszego handlu.

Nowa wersja „Kowalskiego“ charakteryzuje się szeregiem nowoczesnych rozwiązań, zwiększających funkcjonalność zestawu. Tak np. zamiast tradycyjnej okleiny zastosowana jest folia syntetyczna, rozszerzona została możliwość elastycznego dostosowywania elementów zestawu do

warunków i struktury każdego mieszkania. Z 50 elementów składających się na zestaw można skonstruować kilkadziesiąt różnych wariantów zabudowy ścian, uzyskując różnorodne przeznaczenie zestawu. (PAP)

Podejrzany o mord w pociągu — aresztowany

Pod zarzutem morderstwa dokonanego 9 października br. na Jadwidze K. — ujęty został w tych dniach Ryszard Stachowiak, mieszkaniec Melpina (pow. Śrem).

Przypomnijmy, że przed miesiącem, w pociągu pospiesznym relacji Szczecin — Lublin odkryto, że jeden z przedziałów zbroczony jest krwią. Liczne ślady wskazywały, że przedział był miejscem rozpaczliwej walki. Wkrótce po tym milicja została zaalarmowana, że obok torów kolejowych w pobliżu stacji Radliczyc między Kaliszem a Zdunską Wolą, znaleziono zmasakrowane zwłoki kobiety w wieku ok. 30 lat. Nie ulegało wątpliwości, że kobietę wyrzucono z pociągu. Zachodzący podejrzenie, że mord dokonany został na tle rabunkowo-seksualnym. W połowie ub. miesiąca ogłoszono list gończy za młodym mężczyzną, którego dokładny rysopis ustalono na podstawie zeznań świadków. W wyniku energicznych działań organów MO zatrzymano R. Stachowiaka.

Blizsze okoliczności bestialskiego morderstwa wyjaśni śledztwo toczące się pod nadzorem Prokuratury Wojewódzkiej w Poznaniu. (PAP)

W Mińsku

Wyroki śmierci na zbrodniarzy wojennych

W Mińsku — stolicy Białorusi zakończył się proces grupy osób, które w czasie wojny dobrowolnie przeszły na służbę okupantów hitlerowskich. Ci zbrodniarze wojenni uczestniczyli w wielu akcjach pacyfikacyjnych, w czasie których zginęło setki niewinnych ludzi. Trzech zbrodniarzy — R. Murawiova, A. Fiedorenkę i W. Golczenkę skazano na śmierć przez rozstrzelanie. Trzech innych otrzymało różne kary więzienia.

Przedstawiciele Watykanu w Warszawie

10 bm. przybył do Warszawy sekretarz watykańskiej Rady do spraw Publicznych Kościoła arcybiskup Agostino Casaroli wraz z towarzyszącymi mu osobami, w celu kontynuowania wymiany poglądów między przedstawicielami rządu PRL i Stolicy Apostolskiej. (PAP)

Świadkowie zbrodni poszukiwani

Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce prowadzi postępowanie karne przeciwko Wilhelmowi Eppingerowi, byłemu funkcjonariuszowi policji niemieckiej SPD (Sicherheitspolizei) w Tańpolu.

Osoby posiadające wiadomości o działalności W. Eppingera, względnie dysponujące dokumentami, proszone są o zgłoszenie się w charakterze świadków osobiste, listownie lub telefonicznie do biura Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, Warszawa, ul. Koszykowa 6, oficyjna „d“ — w podwórzu — parter, telefon 28-44-31 wewn. 576.

Tylko jeden rozbitek uratowany

Z godziny na godzinę maleją szanse na uratowanie 38 marynarzy francuskiego frachtowca „Maori“, który w nocy z poniedziałku na wtorek zatonął na Atlantyku w odległości 230 mil od hiszpańskiego Przylądka Finisterre.

Jak dotychczas udało się uratować tylko jednego marynarza 26-letniego mechanika którego wzięli na pokład statek niemiecki, (PAP)

Sprostowanie

W opublikowanej we wczorajszym „Głosie“ informacji p. t. „Główny patrolowy wykonął rozkaz plan“ zakradł się blad. Podała liczba 1 mln 400 tys. m. sześć nadkładu odnosi się nie do wykopania planu rocznego lecz do ilości. Jaka główny patrolowy zamierzała zabrać jeszcze dodatkowo do końca br. Za pomysłkę przepraszamy zainteresowanych i Czytelników.

Lepsza praca - lepsze życie

Szeroki, wspólny nurt poczynił wielu organizacji, instytucji i środowisk, mający na celu wszechstronne polepszenie warunków pracy i życia, jest nurtem postępowym, mobilizującym energię społeczną i gospodarną. Cel tych poczynił to po prostu skuteczniejsza i lepsza praca, dłuższe życie ludzkie, więcej wypoczynku w lepszych, bardziej kulturalnych warunkach, lepsza opieka lekarska itp. — słowem: życie bardziej nowoczesne, na wyższym poziomie, charakterystycznym dla czekającego nas etapu rewolucji naukowo-technicznej.

Dni dzisiejsze są dniami zarówno czynów, jak i rzeczowych dyskusji na temat spraw socjalno-bytowych ludzi pracy naszego regionu. Do zrobienia jest sporo i trzeba będzie rozkładać wiele kwestii spornych, odrzucić niejedno zaniechanie. Niejako kwintesencję problemów socjalno-bytowych Wielkopolski ujęli delegaci, obradujący w jednym z zespołów Wojewódzkiej Konferencji Przedzjazdowej PZPR. Delegaci dali wyraz temu, o czym mówiono na konferencjach zakładowych, dzielnicowych, czy powiatowych, o czym na co dzień rozmawia się w zakładach i licznych środowiskach.

Częsty temat tych rozmów, to choćby letni wypoczynek, czy też w ogóle wypoczynek po pracy. Baza ośrodków wczasowych nad morzem, czy w górach, jest niewystarczająca, może z niej korzystać zbyt mało rodzin. Ponadto te odległe od Wielkopolski ośrodki zapełniają się tylko latem, a potem zamierają na długie miesiące. W związku z tym nasuwa się kilka refleksji: czy warto budować tak daleko, czy nie lepiej w Wielkopolsce, której urok i zdrowotne walory nie mają powodu wstydzić się ani gór, ani morza? Czy nie można by takich regionalnych ośrodków wykorzystywać przez cały rok: latem jako domów wczasowych, a podczas pozostałych pór roku jako sanatoriów?

Człowiek jednak przez cały rok powinien umiejętnie wypoczywać po pracy i mieć do tego warunki. Stąd w całej ośrodku staje obecnie problem kultury życia i wypoczynku w miejscu zamieszkania. Organizacje społeczne, a zwłaszcza związki, uczęły się do tej pory rozwiązywać problemy socjalno-bytowe w zakładach pracy, natomiast brakuje jeszcze doświadczeń w działalności na rzecz środowisk ludzkich, zamieszkujących dany teren. Tutaj, a także w zakładach, trzeba by się zająć m. in. organizowaniem sobotnio-niedzielnego wypoczynku.

Ważna jest lepsza działalność zwłaszcza klubów, domów kultury, ośrodków sportowych itp. W głosach w dyskusji wyraża się niekiedy niepokój z powodu pustki, jaką świecą niektóre przyzakładowe domy kultury. Trzeba się zastanowić, co zrobić z tak poważną bazą, która nie ma kosztowała, a jest niewykorzystana.

Dłuższy i kulturalniejszy wypoczynek, to wydajniejsza praca, lepsze zdrowie, racjonalne dysponowanie siłami umysłowymi i fizycznymi, dłuższe życie. Z możliwościami lepszego wypoczynku wiąże się postawione alternatywnie przez Wytyczne

propozycje skracania czasu pracy. Społeczeństwo podjęło szeroką dyskusję nad tym problemem. Wynika z niej, że w pierwszej kolejności trzeba raczej obniżyć granicę wieku emerytalnego w zawodach, w których wyczerpująca praca powoduje przyspieszone starzenie się, bądź schorzenia zawodowe. W drugiej kolejności oczekuje się skracania tygodnia pracy. Potrzebne jest to zwłaszcza kobietom dla zajęcia się domem oraz ludziami młodszy.

Oczywiście, sprawa organizacji i kultury wypoczynku po pracy, skracanie czasu pracy — to tylko jeden z wielkiej liczby problemów socjalno-bytowych. Na samej tylko Wojewódzkiej Konferencji partyjnej delegaci w ciągu 2 godzin dyskusji zgłosili prawie 70 różnych rodzajów istotnych wniosków i postulatów.

Często dotyczyły one służby zdrowia, zwłaszcza na wsi i w przemyśle. Opieka zdrowotna nad mieszkańcami wsi jest niewystarczająca. W związku z tym trzeba zabezpieczyć fundusze na pożyczki mieszkaniowe dla absolwentów Akademii Medycznej, oraz lekarzom na wsi przyznawać mieszkania w pierwszej kolejności. Potrzebne są na terenie województwa poznańskiego przynajmniej trzy szkoły medyczne dla pielęgniarek.

Przemysłowa służba zdrowia nie zawsze dobrze wykazuje się ze swych obowiązków wobec ludzi pracy. Jest zbiurokratyzowana i wadliwie zorganizowana (np. nagminna praca lekarza w kilku placówkach). Występuje w niej nadmierna płynność ludzi oraz braki kadrowe. Trzeba przeciwstawić się tzw. „czarnym” praktykom lekarskim. Często padają w dyskusjach wnioski o budowę szpitali i ośrodków zdrowia w różnych miejscowościach regionu, gdzie to jest istotnie bardzo potrzebne. Konieczna jest rozbudowa instytucji opieki społecznej wobec procesu starzenia się społeczeństwa, np. domów rencistów.

Istnieją też pewne dysproporcje w dziedzinie zabezpieczenia warunków socjalno-bytowych. Chodzi tu chociażby o fakt, że pracownik fizyczny otrzymuje niższy zasiłek chorobowy, niż pracownik umysłowy. Inna rzecz: pracownicy przemysłu terenowego z goryczą wypowiadają się o swoich warunkach socjalno-bytowych, gorszych niż te, które mają pracownicy przemysłu kluczowego. Dysproporcje takie bywają przyczynami niezadowolonych. Budzi je również wiele innych przyczyn: brak odzieży ochronnej, czy zły stan urządzeń klimatyzacyjno-wentylacyjnych w zakładach.

Trzeba załatwić i poprawić dosłownie setki podobnych i innych spraw. Dlatego właśnie bardzo potrzebne są, zwłaszcza przed VI Zjazdem PZPR, krytyczne dyskusje na temat spraw socjalno-bytowych. Dyskusje, dające wskazówki do dalszego działania, do tego, co, jak, w jakiej kolejności zrobić, co można zrobić w zakładach we własnym zakresie, co jest najbardziej potrzebne klasie robotniczej. Trzeba przy tym pamiętać, że właśnie działanie jest najważniejsze, a dyskusja stanowi przygotowanie do niego. Wiele zależy więc od inicjatywy, gospodarności i samorządności ludzi pracy.

MARCIN BAJEROWICZ

tych tematów na tematy i wokół problemów dotyczących teraźniejszości i przyszłości Poznania. Zwracamy się do Czytelników z apelem: nadsyłajcie listy! Piszcie do nas — pomożecie miastu i sobie.

FORUM OPINII · PYTAŃ · ODPOWIEDZI



Oczekujemy Waszych opinii i pytań, Waszego TAK i NIE, w sprawach najróżniejszych, na tle polityki partii i rządu, na tle propozycji, zawartych w Wytycznych na VI Zjazd PZPR. Poprzednie nasze FORUM dotyczyło zaspokajania potrzeb społeczeństwa. Otrzymaliśmy ponad 240 listów, niejednokrotnie obszernych, zawierających wiele cennych uwag i postulatów.

Obecną wymianę poglądów proponujemy przeprowadzić pod hasłem:

POZNAŃ — DZISIAJ I JUTRO

Do opinii i pytań w tych właśnie sprawach ustosunkuje się na łamach „Głosu Wielkopolskiego” — przewodniczący Prezydium Rady Narodowej Poznania — Stanisław Cozaś.

wszelkiemu łamaniu dyscypliny obywatelskiej.

To oczywiście tylko część spraw, związanych z problemami miasta, na którego życie składa się mnóstwo zagadnień. I tych dzisiejszych, które teraz dają znać o sobie, które wymagają szybkich rozwiązań; i tych, które dotyczą jutra, dalszej przyszłości.

Sprawy na dzisiaj to na przykład:

„W przygotowywanej reformie systemu funkcjonowania gospodarki musi na stałe odpowiednio zwiększenie roli rad narodowych w dziedzinie planowania regionalnego i regionalnej polityki rozwoju. Rady narodowe powinny używać znacznie większy wpływ i odpowiedzialność w realizacji danego regionu, wykorzystanie jego zasobów na rzecz przyspieszenia rozwoju społeczno-gospodarczego oraz lepszego zaspokojenia potrzeb ludności. W związku z tym powinny być zwiększone funkcje koordynacyjne rad...”
(Z Wytycznych KC PZPR na VI Zjazd partii).

▲ Niesprawne jeszcze działanie niektórych agend rad narodowych i nadmiar formalnych przepisów administracyjnych. Praca sesji rad narodowych, komisji i poszczególnych radnych — też nie zadowala obywateli.

▲ Działalność dzielnicowych zarządów budynków mieszkalnych bywa niedołężna, a gospodarka administracji domów mieszkalnych — nieoptymalna i doraźna.

▲ Niedostatek sklepów — zwłaszcza w nowych dzielnicach — daje się bardzo we znaki, podobnie jak i brak dzielnicowych domów towarowych, kawiarni, restauracji.

▲ Przeciążona komunikacja miejska nie spełnia swoich zadań, a niedorozwój arterii drogowych grozi „zakorkowaniem” miasta. Wiele w tej dziedzinie się robi, ale czy nie można więcej i szybciej?

▲ Z troską patrzymy na nasze wyższe uczelnie, które nie domagają z powodu braku lokali, bazy naukowo-technicznej.

▲ Nie najlepiej też przedstawia się sprawa sieci placówek służby zdrowia i liczby łóżek szpitalnych.

▲ A jak władze miejskie zamierzają zwalczać nasilające się zanieczyszczenie przemysłowe powietrza i wody? Czy z tym nie łączy się potrzeba rozbudowy centralnej sieci ciepłej?

Spojrzawszy nieco w przyszłość na miasto i jego potrzeby, rodzą się jeszcze inne wnioski i pytania. Czy np. dzisiaj podejmowane lub planowane przedsięwzięcia — zapewniają mu prawidłowy rozwój na miarę epoki?

▲ Interesujący wydaje się więc problem strefy podmiejskiej Poznania, która nie doświadczała się kompleksowej koncepcji zagospodarowania. Chodzi tu zwłaszcza o jej profil produkcyjny (rolnictwo, hodowla, sadownictwo). Nie ma też jeszcze koncepcji planu rozwoju Wielkopolski jako jednolitego z Poznaniem regionu.

▲ Jak będzie się rozwijać Poznań przemysłowy? Na ile uda się (i co w tym celu trzeba zrobić) zaspokoić potrzeby mieszkaniowe ludzi? Nie jest też nam, obywatelom, obojętna sprawa kin i innych placówek kulturalnych.

▲ Czy wiadomo, jak będzie wyglądał Poznań za 30 — 40 lat?

Tych kilka — wliczonych przykładowo — problemów reprezentuje krąg spraw, które interesują obywateli miasta, nurtują ich lub niepokoją. Oczekujemy też, że nasi Czytelnicy zechcą w rozmowie na łamach — z przewodniczącym Stanisławem Cozaś, podsunąć władzom miejskim jeden jeden pomysł, postulat, czy wniosek. Jeśli bowiem zachęcemy do dyskusji, to właśnie dla wzbogacenia zasobu obywatelskich rad i propozycji, dla rozszerzenia frontu twórczego działania mieszkańców Poznania.

A zatem — oczekujemy na listy!

Zwięźle sformułowane pytania, bądź opinie, prosimy kierować do 21 listopada br. pod adresem: redakcja „Głosu Wielkopolskiego”, Poznań 2, ul. Grunwaldzka 19. Prosimy o dopisek na kopercie: TAK i NIE.

Przypominamy: do najistotniejszych opinii i pytań ustosunkuje się na naszych łamach przewodniczący Prezydium Rady Narodowej Poznania — Stanisław Cozaś. Listy, zawierające konkretne uwagi, kierowane będą także do odpowiednich organów administracji państwowej i organizacji społecznych. Poruszone w listach problemy — podejmowane będą również w publikacjach dziennikarzy „Głosu”.

Piszcie, pomożecie miastu i sobie!

Na rzecz politycznego zespłania wszystkich obywateli

FJN wobec zwiększonych wymagań

Okres, w którym się obecnie znajdujemy nie tylko stawia przed Frontem Jedności Narodu szersze niż kiedykolwiek zadania, lecz także zwiększa możliwości jego działania. Jest to okres, w którym rozpoczynamy w naszym kraju proces pełnej konsolidacji wszystkich patriotycznych sił narodu polskiego do realizacji programu rozwoju Polski Ludowej — programu, którego podwaliny kształtuje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. „Front Jedności Narodu — powiedział Edward Gierk na czerwcowym plenum OK FJN — stał się w naszym kraju formą najszerzego politycznego zespolenia wszystkich obywateli we wspólnym działaniu na rzecz rozkwitu i pomyślności Polski Ludowej”.

Dobra okazja sprawdzenia, w jaki sposób wielkopolskie ognia FJN potrafią sprostać zwiększonym wymaganiom jest trwająca obecnie, ogólnonarodowa dyskusja nad Wytycznymi na VI Zjazd PZPR. My, wielkopolski aktyw Frontu Jedności Narodu, jesteśmy zdania, że nie wystarczy, jeśli tu i ówdzie wiążemy się do dyskusji nad Wytycznymi. Uważamy, że naszym zadaniem jest przede wszystkim inicjować takie dyskusje w najbardziej typowych dla naszego działania środowiskach i na najbardziej nas interesujące tematy, wciągając do nich partyjnych i bezpartyjnych, wierzających i niewierzących — wszystkich, którym też na sercu rozkwit naszego regionu.

nu i kraju. Uważamy również, że dobrym przyczynkiem do dyskusji nad Wytycznymi może być z naszej strony propagowanie rzetelnej i sumiennej pracy jako wyrazu szerokiego poparcia społecznego dla polityki kierownictwa PZPR.

Są to poglądy, którym nada jemy już kształt w codziennej pracy ogniw FJN. Przede wszystkim więc zapoznaliśmy cały aktyw FJN z Wytycznymi, a pomagał nam w tym wydatnie Komitet Wojewódzki PZPR i jego najwyższe władze, że wspomnę dla przykładu choćby tylko o spotkaniach naszego aktywu z przedstawicielami kierownictwa KW PZPR. Zapoznając się z Wytycznymi, czyniliśmy to nie w sposób ogólny, lecz koncentrowaliśmy uwagę na pewnych wybranych zagadnieniach oraz staraliśmy się wyrobić wśród aktywów FJN umiejętność dosłownego wyrażania pewnych problemów z Wytycznych do specyficznych warunków danego środowiska, a także umiejętność trafnego wyboru tego rozdziału, który może dane środowisko najbardziej zainteresować. Mam tu oczywiście na myśli głównie te środowiska, w których FJN ma szczególnie doniosłą rolę do spełnienia, iako, niektóre wsie czy komitety blokowe czy osiedlowe.

Już w toku tych prac przygotowawczych, które odbyły się jeszcze we wrześniu, wypracowaliśmy w świetle Wytycznych bogą

ty wybór zadań dla ogniw Frontu Jedności Narodu. Jednocześnie sze reg komitetów Frontu Jedności Narodu na terenie województwa wystąpiło z inicjatywą przeprowadzenia w szerokich kręgach społeczeństwa dyskusji na wybrane tematy. Spośród licznych tego przykładów wymienię choćby Gniezno, gdzie przygotowuje się dyskusję nad układem stosunków w relacji urząd — obywatel. W pow. nowotomyskim działacze FJN przeprowadzą z udziałem rolników indywidualnych dyskusję nad intensyfikacją produkcji rolnej, w Ostrowie Wlkp. przedmiotem dyskusji będzie umocnienie pozycji radnego.

Przykłady te prezentują tylko drobna część zadań, jakie mogą podejmować komitety FJN. Można tu wymienić także tematy, jak: ochrona środowiska człowieka, usprawnianie działalności samorządów mieszkańców, popularyzacja godnych naśladowictwa wzorców społecznego działania i wiele, wiele innych. Jednym z ważnych problemów, w rozwiązywaniu których mogłyby odegrać znaczną rolę Front Jedności Narodu, jest także — moim zdaniem — ożywienie społecznej kontroli nad funkcjonowaniem rozległego aparatu usług. Zakres tych usług rozumiemy przy tym bardzo szeroko, począwszy od obsługi rolnictwa przez wszelkie powołane do tego instytucje, rad narodowych nie wyłączając, poprzez pracę pla-

Dokończenie na str. 4

Poszukiwania odpowiedzi

Z dziewiątego piętra restauracji hotelu, w którym mieszkam, z zawodowego chyba już przyzwyczajenia polkając w pospiechu śniadanie, rozglądam się po panoramie Kilonii. Trzydzieści kilka flag polskich, które naliczyłem na dachach różnych budynków i wysokich masztach cieszę oczy. Nakładają jednak także do zadumy i refleksji. Biało-czerwone flagi, nad miastem NRF!

Piękny, spokojny, harmonijny krajobraz. W jednym tylko miejscu rozszarpuje go stojący w suchym doku „Howaldswerke-Deutsche Werft” — niszczyciel. Jego szary kontur wraz z uzbrojeniem ostro rysuje się na tle czarnych ścian doku.

Nagle zaczynam uparcie szukać w pamięci nazwy portu macierzystego, pancernika, który 1 września...

Przybyła do Kilonii, stolicy „landu” Szlezewiku-Holsztynu, na „Dni Polskie” grupa Polaków, mimo woli nawet szukała odpowiedzi na tak wiele nurtujących pytań. Byłem już kilka razy w NRF (nie zawsze w tym samym „landzie”) i z naturalnej ciekawości oraz profesjonalnego obowiązku śledzę uważnie sprawy tego kraju. Mimo to ciągle szukam pełniejszej odpowiedzi na zasadnicze dla mnie pytania: jacy jesteście wy, Niemcy, żyjący w NRF?

Na balkonie nad głównym wejściem do kilonńskiego ratusza, przez wszystkie „Dni Polskie” powiewała ogromna biało-czerwona chorągiew z białym orłem. Ostatecznie nie ma w tym nic dziwnego, że gospodarze honorują gości! Gdyby jednak człowiek mógł dzielić pamięć na wczorajszą i dzisiejszą.

Już pierwszego dnia pobytu w Kilonii, razem z kolegą redakcyjnym Fohhmanem toczyliśmy długą dyskusję z nadburmistrzem Guenterelem Bantzerem. Sprawuje on swoją funkcję z ramienia SPD. Nadburmistrz jest człowiekiem pełnym taktu i głęboko rozumiejącym dla ostrożności i ciągłej, badawczej uwagi Polaków wobec Niemców.

Początkowo rozmowa koncentruje się na kłopotach miasta i trudnych zadaniach władz miejskich w przygotowaniu Kilonii do przyszłych igrzysk olimpijskich, których część żeglarska odbędzie się właśnie tutaj. A później? Daję słowo, że nie my zaczęliśmy mówić o trudnościach w uregulowaniu stosunków Polska — NRF i to nie tylko tych aktualnych, lecz takich, które korzeniami tkwią w historii. W miarę jak słuchałem słów nadburmistrza Bantzera, nie bez satysfakcji dochodziłem do wniosku, że rozumie on głęboko rozległość rumowisk moralnych i psychicznych, jakie przecież zalegają między Polakami i Niemcami.

„Nie jesteśmy, jako działacze komunalni, politykami, którzy mają wpływ na stosunki międzynarodowe, ale na pewno wiele możemy zrobić, aby przyczynić się do lepszego poznania się narodów. Widzimy w tym jeden ze środków

łagodzących wiekowe nieraz właśnie między narodami” — stwierdza z dużym naciskiem. Nadburmistrz Bantzer, wie, że z wielu spraw, które powinny być podejmowane przez władze miejskie Kilonii, dźwignął on ze swymi kolegami tę niewątpliwie bardzo trudną, nie dającą tutaj łatwego pokłasku: przyjazne zbliżenie Kilonczyków do problemów Polski socjalistycznej i jej narodu. Ambitna i, na miarę możliwości, odważna decyzja.

Dalszą dyskusję prowadzimy w gabinecie jednego z urzędujących członków rady miejskiej Kilonii — Petera Fuhrmana. Młody, typ energicznego, świetnie zorganizowanego człowieka, pełnego entuzjazmu do pracy dla miasta i jego mieszkańców. Zasiadając w ławach SPD zajmuje się kontaktami z zagranicą. Równocześnie jednak interesują go sprawy społeczne. Z pasją walczy o priorytet dla budowy przedszkoli przed wznoszeniem garaży samochodowych. Niedawno był kilka dni w Warszawie. Mówi o naszej stolicy z podziwem, a o jej mieszkańcach i ich osiągnięciach — z szacunkiem i pochwałą. Peter Fuhrman był jednym z najczynnějších organizatorów naszych „Dni Polskich”.

Wszędzie obecny, zatroskany o sprawność ich przebiegu, mimo zajęć wielokrotnie później poświęca dużo czasu na rozmowy z nami. Dobrze to było dyskusję, bo szczere.

Teraz mówię nam o roli, jaką w ramach swoich możliwości powinna odegrać Kilonia jako port nad Bałtykiem, jako miasto olimpiady. Rozumiejąc całą złożoność stosunków Polska — NRF jest równocześnie

niecierpliwy. Żegnając się mówi: — to my Niemcy musimy dokonać wielkiego wysiłku aby straszną przeszłość odsunąć do historii.

Gdy w odpowiedzi pytamy o ratyfikację układu, długo tłumaczy zawiłości gry sił politycznych w NRF, ale na pewno...

Idąc korytarzami do wyjścia z ratusza długą galerią honorową, gdzie z portretów spoglądają dawni (nie wszyscy) nadburmistrze, rytm krótkich zdań się ciągle podpowiada mi dwa słowa: zobaczmy..., fakty..., zobaczmy..., fakty...

W późniejszych dniach spotkań i rozmów było wiele. Główny architekt Kilonii E. Kulenkampff z zainteresowaniem wertował podarowany mu album, zaraz na gorąco, wraz z żoną i dwoma córkami — urodziwymi pannicami — snuł plany podróży po Polsce.

„Wiele słyszałem o odbudowie zabytków w Polsce. Byłście mądrzejsi od nas. To co zostało u nas chociażby tylko uszkodzone, w większości zburzone. Na pewno nasze miasta są pięknie odbudowane, ale uratowaliśmy minimalną tylko część naszych pomników kultury”.

A potem posypała się lawina pytań: dlaczego; skąd tyle pieniędzy; a czy wnętrza zabytkowych kamienic zmodernizowaliście. A także: jak pojednać do Polski; co warto zobaczyć; kiedy najlepiej... Któżby zliczył te wszystkie pytania. Słowa są miłe, lecz tylko wymowa faktów jest jednoznaczna. Podziw, z którym się tutaj często spotykaliśmy, nie równa się rzeczywistej akceptacji tego co żyje i jest nieodwracalnym faktem między Bugiem a Odrą.

HENRYK TYCNER

Sądowa kontrola nad zasadnością tymczasowego aresztowania

Sąd Najwyższy — w składzie połączonych Izb Karnej i Wojskowej — podjął uchwałę związaną z kodeksowymi gwarancjami w zakresie stosowania tymczasowego aresztowania.

Uchwała ta głosi, że podejmowanie przysługujące zażalenie do Sądu na każde postanowienie o zastosowaniu względem niego tymczasowego aresztowania, wydane przez prokuratora w toku śledztwa lub do chodzenia w granicach 3 miesięcy. To samo dotyczy każdego postanowienia o przedłużeniu w toku śledztwa tego środka zapobiegawczego przez Prokuratora Wojewódzkiego w granicach od 3 do 6 miesięcy.

Podejmując taką decyzję — czy tamy w uzasadnieniu uchwały — Prokurator Wojewódzki obowiązany jest ustalić, czy zachodzą szczególne okoliczności, które uniemożliwiają ukończenie postępowania przygotowawczego w czasie trwania 3-miesięcznego tymczasowego aresztowania. Przede wszystkim również powinien on ustalić, czy w świetle przepisów istnieją w danej sprawie podstawy do dalszego stosowania tego środka.

Ustawa nie ogranicza Prokuratora Wojewódzkiego do jednorazowego tylko przedłużenia tymczasowego aresztowania. W zależności

bowiem od stanu sprawy — jeśli prawidłowo prowadzenie śledztwa tego wymaga — może on w granicach powyżej 3 miesięcy do 6 miesięcy kilkakrotnie je przedłużać. Na każde takie postanowienie przysługuje podejrzanemu zażalenie do sądu.

Sąd może postanowienie prokuratora utrzymać w mocy lub zmienić. Zmiana przez Sąd postanowienia o tymczasowym aresztowaniu może polegać bądź na uchyleniu tego środka zapobiegawczego, bądź skróceniu czasu, na jaki areszt zastosowano lub na zastąpieniu go innym — przewidzianym w ustawie — łagodniejszym środkiem zapobiegawczym (np. poręczeniem majątkowym, gdy stan sprawy nie wymaga, by podejrzan przebywał w areszcie tymczasowym. (PAP)

FJN wobec zwiększonych wymagań

Dokończenie ze str. 3

cówek handlowych, rzemieślników lub kulturalno-oświatowych aż do problemów komunikacyjnych. Jest to obszar działania, na którym zbiegają się interesy wszystkich mieszkańców danego terenu i stąd nasze zainteresowanie tymi sprawami, inspirowanie i nadawanie instytucjonalnych form kontroli społecznej nad niektórymi z wymienionych dziedzin mogłoby ogromnie wzmocnić integracyjne funkcje Frontu Jedności Narodu.

Jedno wszelako chciałbym tu szczególnie dobitnie podkreślić. To mianowicie, że naszego udziału w dyskusji nad Wytęczykami na VI Zjazd PZPR nie traktujemy jako jed-

norazowej kampanii. Zdając sobie dobrze sprawę z charakteru tej dyskusji, rozumiemy ją przede wszystkim jako oznakę stylu kierowania państwem — stylu, wypływającego z oparcia się organów kierowniczych na opinii społecznej, z liczenia się z głosem ludzi pracy miast i wsi, z stawiania po trzech życiowych społeczeństwa na czołowym miejscu w hierarchii zadań.

Przedstawiony tu bardzo ogólnie i fragmentarycznie zarys działania FJN na rzecz inicjowania i popularyzowania dyskusji nad Wytęczykami na VI Zjazd PZPR oraz podejmowania i realizowania Czynu Związowego jest wyrazem patriotyzmu społeczeństwa wielkopolskiego w pracy dla dobra regionu i kraju.

Mecz o dwu odmiennych obliczach

Zwycięstwo polskich piłkarzy w Hiszpanii

Rozegrane 10 bm. w hiszpańskim mieście Gijon spotkanie piłkarskie z cyklu eliminacji przedolimpijskich między reprezentacjami Hiszpanii i Polski zakończyło się zwycięstwem Polaków 2:0 (0:0). Bramki zdobyli: Marks w 46 min. i Lubański w 54 min. Oto składy drużyn:

Hiszpania: Castro — Verdugo, Cortez, Giusasola (Ferrer), Chuso — Jose Manuel, Grande, Solsona, Lasa (Bosmediano), Cuestas, Mori.

Polska: Szeja — Szymanowski, Ostafinski, Gorgon, Anczek — Blaut, Szoltysik, Deyna — Marks, Lubański, Banaś (Lato).

Mecz rozegrany na stadionie „El Malinon” miał dwa odmiennie oblicza. Pierwsza połowa przebiegała pod znakiem wyraźnej przewagi gospodarzy. Przewyższali oni Polaków szybkością i lepszym opanowaniem piłki na śliskim boisku. Już w 3 min. Szeja z trudem obronił strzał Cuestasa. W chwilę później Hiszpanie ponownie stworzyli niebezpieczną sytuację pod naszą bramką. Kontratak Polaków przeprowadzany w zbyt wolnym tempie rozbił się o dobrze grających i krótko krążących naszych napastników obrońców hiszpańskich. Po raz pierwszy bramkarz Castro interweniował dopiero w 8 min. do strzału Deyny. Gospodarze stworzyli w tym okresie grę znacznie więcej groźnych sytuacji strzeleckich. Najniebezpieczniejszą dla Szeji był skrzydłowy — piłkarz I-ligowej Granady — Lasa. Jego szybkie rajdy czyniły wiele zamieszania na naszym polu podbramkowym. „Opiekun” Hiszpana Anczek nie zawsze skutecznie włączował się ze swojego zadania. Jeżeli doda się do tego fakt, że Szeja interweniował niezbyt pewnie i często wpuścił do strzału piłkę z rak nasi piłkarze — zdaniem sprawozdawcy PR — mogą mówić o szczęściu iż w pierwszych 45 min. gry nie stracili bramki.

Tuż po przerwie, dość nieoczekiwanie, po ładnej akcji polskiego ataku Joachim Marks zaszkodził bramkarza Castro i uzyskał pierwszą bramkę dla Polski. Miała ona znaczenie psychologiczne: „dodała skrzydeł” Polakom oraz wpłynęła na pilce nożnej, przygotowując się do rewanżowego spotkania z NRF w Bremie, rozegrała 10 bm. w Białymstoku kontrolny mecz z reprezentacją seniorów tego okręgu. Wygrała drużyna „Orląt”.

Bramki dla reprezentacji Polski zdobyli: Krawczyk — 3. Janik i Szarwinski po 2. Ostalczyk i Dziadek — po jednej oraz samobieżna — obrońca drużyny gospodarzy — Gościłowicz. Dla Białegostoku: Dawidowski i Karalus.

ZWYCIĘSTWO MŁODYCH PIŁKARZY BULGARII

W miejscowości Stara — Zagóra rozegrano w obecności 15 000 widzów spotkanie piłkarskie z cyklu eliminacji do mistrzostw Europy między młodzieżowymi reprezentacjami Bulgarii i Francji. Wygrali Bulgarzy 1:0 (0:0). (ot)

W demobilizującym na gospodarzy, którzy wyraźnie stracili początkowy animusz. W 54 min. Włodzimierz Lubański podwyższył rezultat na 2:0. Od tego momentu drużyna dyktująca przebieg gry była reprezentacja Polski. Nasi piłkarze spokojniejsi o końcowy wynik uporządkowali grę w obronie, ograniczyli do minimum swobodę napastnikom hiszpańskim i z szybkimi kontratakami raz po raz zagrażali bramkarzowi Castro. Uaktywnił się bardzo Lubański, sporo polotu wniosł Grzegorz Lato, który zastąpił kontuzjowanego Banasia, kilkakrotnie próbując swymi umiejętnościami strzeleckimi dać Kazimierz Deyna. Wynik jednak mimo kilku doskonałych dla Polaków sytuacji strzeleckich, nie uległ zmianie. (ot)

dalekopisem

ELIMINACYJNE MECZE MISTRZOSTW EUROPY

Szkocja — Belgia 1:0
Anglia — Szwajcaria 1:1
Francja — Bułgaria 2:1

O PUCHAR EUROPY

Drużyną mistrza Francji w koszykówce mężczyzn A. S. Villeurbanne zakwalifikowała się do następnej rundy rozgrywek o Puchar Europy, wygrywając w rewanżowym spotkaniu z mistrzem Portugalii — Sportingiem Lizbona 95:75 (39:36).

PINGPONGIŚCI CHRL TRIUMFUJĄ W PARYZU

Na rozgrywanych w Paryżu międzynarodowych mistrzostwach Francji w tenisie stołowym, tytuły mistrzowskie w turniejach indywidualnych przypadły zespołom CHRL. W finale turnieju kobiet CHRL pokonała ZSRR 3:1, natomiast w turnieju mężczyzn Chłńczy zwyciężyli Anglików również 3:1.

TURNIEJ AKADEMICKICH DRUŻYN SIATKÓWKI

W stolicy CSRS wylosowano spotkania tradycyjnego turnieju akademickich drużyn w siatkówce mężczyzn o „Puchar 17 listopada”. Turniej odbędzie się w dniach 17-21 bm. a udział w nim zgłosiły akademickie reprezentacje CSRS, Bulgarii, NRF, Polski, Rumunii i ZSRR. W pierwszym dniu turnieju Polacy spotkają się z drużyną CSRS a następnie kolejno: z Bułgarią, ZSRR, Rumunią i NRF.

W SKRÓCIE

W pierwszym spotkaniu o Puchar Europy w tenisie stołowym, drużyną mistrza NRF PSV Borussia Duesseldorf pokonała w Helsinkach miejscowy zespół BK Helsinki 5:1.

W Erfurcie rozegrano międzynarodowy mecz piłkarski, w którym miejscowy zespół FC Rot-Weiss remisował ze Slavia Praga 1:1 (0:1).

W Budapeszcie zakończyły się szachowe mistrzostwa Węgier. Już po raz szósty tytuł mistrzowski zdobył 31-letni arcymistrz Lajos Portisch.

Hokej na trawie

Obrady PZHT w Bydgoszczy i Toruniu

W najbliższą sobotę członkowie zarządu Polskiego Związku Hokeja na Trawie przeprowadzą w Bydgoszczy konferencję z miejscowym WKKFiT, mającą na celu dalszą pomoc w realizowaniu zamierzeń hokeistów tego regionu, gdzie już w okresie międzywojennym działały ruchliwe sekcje w Lubawie i Chojnicach.

W godzinach popołudniowych dalsze obrady toczyć się będą w Toruniu, w siedzibie okręgu związku. Okręg ten zrzesza obecnie hokeistów w sekcjach LZS Rogowo i Gąsawa oraz w KKS Pomorzany w Toruniu. Klub ten, jako jeden z nielicznych w kraju posiada silną sekcję żeńską, której członkinie rekrutują się z zawodniczek siedmiu szkół różnego typu. (2)

ZWYCIĘSTWO WARSZAWIANKI

W rozegranym w środę 10 bm. w Siedlcach meczu międzynarodowym w siatkówce mężczyzn, II ligowa Warszawianka pokonała TSC Berlin 3:0.

1:0 DLA AUSTRII

Międzynarodowe spotkanie piłkarskie juniorów z cyklu eliminacji UEFA rozegrane między reprezentacjami Austrii i Czechosłowacji, wygrali piłkarze Austrii 1:0 (0:0).

O PUCHAR KARPAT

W dalszym ciągu międzynarodowego turnieju piłki ręcznej o Puchar Karpát, rozgrywanego w Galati, (Rumunia) w grupie „A” NRF pokonała Norwegię 19:15 (10:6) a Rumunia wygrała z Francją 26:16 (10:4). W grupie „B” Węgry zwyciężyły Rumunię „B” 19:16 (8:7) a Jugosławia wygrała z Hiszpanią 29:15 (14:5). (t)

Startuje ekstraklasa siatkówki

W najbliższą sobotę nastąpi inauguracja kolejnej edycji rozgrywek I ligi siatkówki kobiet i mężczyzn. Ośmiu najlepszych zespołów klubowych kobiecych i męskich ubiegających się o tytuł mistrzów Polski. Z dotychczasowych 36 rozgrywek większość zdobyły drużyny warszawskiego AZS. Siatkarki tego klubu aż 22 razy sięgały po mistrzostwa kraju, a siatkarze — 19. Okres supremacji warszawskich akademików w polskiej siatkówce należy już jednak do przeszłości.

Breppe zwycięzca XI etapu DM

Argentyńczyk Roberto Brenne został zwycięzcą XI etapu wyścigu kolarskiego dookoła Meksynu. Trasa etapu miała 42 km długości i prowadziła wokół miejscowości Metelia. Zwycięzca uzbierał czas 57,38 min. wyprzedzając o 10 sek. Heryera i o 20 sek. Kellenera (obaj Holandia) oraz o 30 sek. reprezentanta Polski Jana Magiera. Liderem indywidualnym jest nadal Kubańczyk Aldo Arenibia. W klasyfikacji drużynowej bez zmian, prowadzi Kuba 105:18,28. Polska zajmuje 8 miejsce ze stratą 34,24 min. (ot)

J. SIEMIONOW

17 wgnieć wiosny

— Chwała Bogu! Biedne dzieci. Takie cierpienia dla małaństwa, które ledwie pojawiły się na ten świat. Ten okrutny świat. A ja przyniosłem pani nowiny.

— Dobrze?

— W naszych czasach wszystkie nowiny są złe, ale dla pani będą to raczej dobre nowiny.

— Dziękuję — odpowiedziała Kaet. Nigdy nie zapomnę, że jest pan taki dobry.

— Proszę mi powiedzieć, czy dokuczają pani bóle głowy?

— Już lepiej. W każdym razie zawroty głowy mijają i nie mam już tych okropnych ataków nudności.

— To wygląda na objawy wstrząsu mózgu.

— Chyba tak, gdyby nie moja grzywa włosów, już by nas nie było. Grzywa amortyzowała uderzenie tej stalowej belki.

— Pani nie ma grzywy. Ma pani piękne włosy. Zachwycałem się nimi w czasie pierwszej mojej wizyty. Używała pani jakichś specjalnych szamponów?

— Tak. Wujek przysłał mi ze Szwecji.

Kaet wszystko pojęła. Przerzuciła w pamięć pytania, które zadawał jej przedstawiciel towarzystwa ubezpieczeniowego. Wersja wujka ze Sztokholmu była pewna i sprawdzona. Wymyśliła kilka wersji związanych z walizką. Wiedziała, że jest to najtrudniejsze pytanie, na które odpowiedź postara się dzisiaj uniknąć, udając bardzo chorą.

Postanowiła obojętnie „agenta ubezpieczeniowego” przyrobocie. Szwedzki wujek — to najłatwiejsze. Niech to stanie się egzaminem dla nich obojga. Najważniejsze zacząć pierwszą i zobaczyć jak on będzie się zachowywał.

— Przy sposobności, jeśli chodzi o pani wujka. Czy ma on w Sztokholmie telefon?

— Maż nigdy tam nie dzwonił.

Nie wierzyła jeszcze, że Erwin nie żyje. Nie mogła po prostu uwierzyć w to. Po pierwszym szoku, gdy milcząc słuchała, stara pielęgniarka powiedziała jej: „Nie trzeba miła. Z moim synem też tak było. Też myślałam, że zginął, a on leżał w szpitalu. A teraz skacze bez nogi, ale w domu, do wojska go nie wzięto. To znaczy, że będzie żył”.

Kaet pragnęła od razu, nie zwlekając, wystać karteczkę do Stirlitz z prośbą, aby dowiedział się, co z Erwinem. Wiedziała jednak, że tego w żadnym wypadku nie wolno zrobić, chociaż kontakt ze Stirlitzem będzie konieczny. Dlatego zmuszała się, mimo bólu głowy, aby przemycić najrozsądniejszy sposób skontaktowania się ze Stirlitzem, który odnajdzie Erwin w szpitalu i wszystko będzie dobrze. Mały będzie sobie spacerował z Erwinem po Moskwie, kiedy wszystko się skończy i nastąpi ciepłe, babie lato, ze złotymi pałeczkami w powietrzu i brzozy będą żółte, wiotkie i wysokie...

— Firma — ciągnął nieznajomy — pomoże pani porozmawiać telefonicznie z wujkiem, gdy tylko lekarze pozwolą pani wstać. Wie pani, ci Szwedzi — neutralowie są bardzo bogaci i obowiązkowo wujka jest pomóc pani. Do mu pani posłuchać przez telefon jak mały krzyczy, a to go powinno wzruszyć. A teraz... Ustaliłem z kierownictwem naszego towarzystwa, że wydamy pani pierwszą zapomogę w tych dniach, nie czekając na ustalenie ogólnej sumy pani ubezpieczenia. Ale są na to potrzebne nazwiska dwóch poręczycieli.

— Kogo?

— Dwóch ludzi, którzy poręczą panią. Proszę wybaczyć, ale wypełniać jedynie swe obowiązki, więc muszę użyć takiego sformułowania, a więc potrzebne są dwie osoby, które potwierdzą pani uczciwość. Jeszcze raz proszę, aby mnie pani dobrze zrozumiała.

— Ale kto będzie chciał dać takie zapewnienie?

— Czy nie ma pani przyjaciół?

— Takich? Nie, takich nie mam.

— No dobrze. Znajomych chyba pani ma? Po prostu znajomych, którzy potwierdziliby, że zna pani męża.

— Że zna mego męża — poprawiła Kaet.

— On żyje?

— Tak.

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe
RSW „PRASA” - POZNAŃ,
ul. Grunwaldzka 19

w ramach upłynnienia zbytniej części
SPRZEDA jednostkom gospodarki
uspołecznionej albo nieuspołecznionej

nowe części samochodowe
do samochodów osobowych marki
Warszawa i Wolga.

Blisze informacje dotyczące rodzajów i cen
można uzyskać w PWP RSW „PRASA” Poznań,
ul. Grunwaldzka 19, pokój 25, w godz. od 10-12.
K8709

GRAJĄC
W „KOZIOŁKI”
POMAGASZ
SOBIE I MIASTU.
K8744

Praca Nauka

Nauczam matematyki i fi-
zyki. Arciszewskiego 29
m. 118. 23017g

Pomoc domowa na kilka
godzin dziennie do czte-
rech osób dorosłych poszu-
kiwana. Warunki bardzo
dobre. Poznań, Raszyn,
tel. 67-07-97. 23474g

Pomoc domowa potrzebna
do 4 osób. Świerczewskie
go 114a m. 7, po południu.
23704g

Poszukuję opiek dla dwój-
ki dzieci w wieku 2,5 i pół
lat, na 8 godzin dziennie.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 23673g.

Przyjmę murarzy, praca
stała. Zgłoszenia: ul. Sa-
dowa 20 (budowa), po 16.
23675g

Pania, która przygotowuje
obiad dla 3 osób przyjmie.
Wiadomość: Jerzego 15 b
m. 6, po godz. 16. 23637g

Poszukuję administratora
energetycznego. Dam miesz-
kanie. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 21833g.

Rencista przyjmie lekka
prace domowa z zamiesz-
kaniem. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 22055g.

Palacz przyjmie prace
chłonne w ogrodnictwie
Pakowski. Poznań 19.
Rzeczna 1. 22210g

Rencista — elektryk po-
szukuje jakiegokolwiek pra-
cy. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 22248g.

Potrzebna gospośka do lek-
kich prac, trzy osoby, wy-
jazd do Łodzi. Wiadomość
Poznań, Grobla 1a, Foto-
Maryla. 22303g

Przyjmę dozorstwo w no-
wym budownictwie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 22412g.

Uczeń w zawodzie elektry-
ka potrzebny. Warunek
ukończone 16 lat. Poznań,
Garbary 44. 22297g

Przyjmę dozorstwo — pra-
cownik fizyczny, facho-
wiec. Warunek mieszka-
nia. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 22372g.

Pomoc do 3-letniego dzie-
cka potrzebna. Osiedle
Wielkiego Października
bl. 5T m. 197. 22136g

Kupno Sprzedaż

Betoniarke kupie. Telefon
402-70. 23702g

Kupię motocykl WFM.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 22198g.

Sprzedam pianino i wini-
leum na podłogę 30 m.
Tel. 328-59, od godz. 15-19.
22701g

Sprzedam grzejniki c.o.
600 mm. Obozowa 4 (przy
Grunwaldzkiej). 23881g

Sprzedam ziemniaki pa-
stewne 10 ton. Tel. 666-39.
23047g

Sprzedam stolik pod tele-
wizor, kuchenkę na gaz
butlowy, kanapotaoczny
do reperacji, kaloryfer 10
zeber, spodnie motocyklo-
we skai na wysokię. Oferty
Winiogrody. Osiedle Przy-
żalni 2B m. 16. 22202g.

Sprzedam maszynę do pi-
sania Continental. Długi
wałek stan idealny. Oferty
Prasa Grunwaldzka 19
dla 22211g.

„Exakta Vorex 500” fab-
rycznie nowa okazynie
sprzedam. Promienista 64
m. 2 po godz. 18. 22220g

Dachówkę cementowa
sprzedam Zakład Betoniar-
ski Głogów ul. Sienkiewi-
cza 15 m. 11, tel. 25-01, po
godz. 16. Odbiór do uzgod-
nienia. 22235g

Sprzedam zbiornik do hy-
droforu na 600 litrów.
Oferty „Prasa” Grunwaldzka
19 dla 22179g.

Sprzedam fortepian Mayer
Munchen, płyta metalo-
wa. Adres wskaże „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
22300g.

Sprzedam okazynę radio
Stern 6-lampowa, 3 zakre-
sy i adapter Poznań. En-
gla 21 m. 5. Wiadomości
od godz. 16. 22335g

Dnia 8 listopada 1971 r. zmarł po ciężkiej cho-
robie, przeżywszy lat 80, ukochany ojciec, mąż,
dziadek, opiekun

WACŁAW MILKE
zasłużony działacz ruchu robotniczego

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 12 bm.
o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
o czym zawiadamiają w smutku pogrążone
córka, żona i rodzina
23815g

Dnia 9 listopada 1971 r. zmarła nagle w 84 ro-
ku życia, opatrzona Sakramentami św., nasza
kochana matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

AGNIESZKA ŻYTKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm.
o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
dzieci, synowa, zięciowie, wnukowie
23891g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 7
listopada 1971 r. zmarła

JADWIGA KALOTA

W zmarłej straciłami długoletniego, sumienne-
go i cenionego pracownika.

Rodzinie zmarłej wyrazi głębokiego współczu-
cia składają

Rektorat, Rada Zakładowa oraz Pracownicy
Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej
w Poznaniu.
K8698

Z głębokim żalem i wzruszeniem zawiadamia-
my, że w dniu 9. XI. 1971 r. po długich i cięż-
kich cierpieniach zmarła

LEOKADIA FRYDER

były i długoletni pracownik i zasłużony działacz
spółdzielcy.

Serdeczne wyrazy współczucia Mężowi oraz
Rodzinie Zmarłej składają

Zarząd — Rada Zakładowa — Koło Emerytów
„Społem” WSS Oddział w Śremie
K8727

REDAGUJE KOLEGIUM: Marian Pleśiewicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika
Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski.
Sekretariat 657-76 w godz. 9-16. Dział łączności z czytelnikami: 657-18. Dział korespondencji: 430-73 i 453-31.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21.
Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Prenumerata: 1971 r. kwartał I: 430-73 i 453-31.
Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów.

Sprzedam ładną pierzynę,
pierzuch 160 szeroka
cena 3.000 zł. Adres wska-
że „Prasa”. Grunwaldzka
19 dla 22339g.

Sprzedam akordeon Welt-
meister 120 basowy mało
używany, czerwony 7.500
zł. Kaczmarek, Poznań,
ul. Rycka 13 m. 16 od
17. 22346g

Sprzedam nawijarkę do
transformatorów — typ
NPO-2A — nowa. Z. Do-
brzykowska, Poznań, ul.
Powstańców 9 m. 4. 22365g

Nici nylonowe elastyczne
dziewiarskie sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 22410g.

Sprzedam pralkę „Kasia”
i maszynę gazową 3-pal-
nikową, piec kuchenny na
węgiel emalowany. Adres
wskaże „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 22596g.

Sprzedam piec kapielowy
węglowy. Szczepańska 2 m.
4 Dębica. 22183g

Sprzedam Skodę 1000 MB,
rok produkcji — grudzień
1969 — przebieg 15.000 km.
Września, ul. Słowackie-
go 1 m. 8. 22958g

Warszawę górniozaworo-
wą, stan bardzo dobry —
sprzedam. Poznań-Solacz,
ul. Podolska 13. 23495g

Kupię Moskwicę lub
Wartburga. Dzwonić —
741-58 po godz. 16. 23701g

**Sprzedam przyczepę cią-
gnikową, hamulce na jazdę,
cena 12 tys. Stefan Marci-
niak, Bolewice. 1962p**

Volkswagen 1200 rok 1965
sprzedam. Modra 20 m. 15.
22340g

Tanio sprzedam samochód
osobowy marki „Skoda-
1101”. Poznań, ul. Zgo-
rzelecka 3 (Marcelin).
22342g

Lokale

Pani z dzieckiem poszu-
kuje pokoju. Członek spó-
dzielni. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 23416g.

Zamienię pokój kuchnie,
nowe budownictwo kwate-
runkowe, i p. tr. c.o., na
większe z łazienką. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19 dla 16503g.

Emeryt, renta zagranicz-
na, samotny, poszukuje
dobrze umebowanego, du-
żego pokoju z używalno-
ścią kuchni lub z usługą
przygotowania posiłków
z telefonem, w Śródmie-
ściu, przy bocznej ulicy
lub okna na podwórko.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 22312g.

Poszukuję kawalerkę lub
pokój, najchętniej nieu-
meblowany. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
12672g.

Młode małżeństwo poszu-
kuje pokoju. Możliwość
korepetycji. Pokrzywno
51. 22135g

Mieszkanie spółdzielcze
M-2 centrum Głogowa, bli-
sko dworca PKP i PKS
zamienię na podobne w
Poznaniu, spółdzielcze lub
kwaterunkowe. Mada-
czek, Głogów, Al. Wolno-
ści 22 m. 2. 22380g

Sprzedam domek jedno-
rodzinny do zamiany po-
kój z kuchnią. Poznań,
Małoszyńska 9. 22387g

Kupię działkę Puszczyno-
wie. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 22919g.

Sprzedam tanio we Wroc-
ławiu dużą działkę wlas-
nościową z willą jedno-
rodzinna w stanie surowym.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 22933g.

W dniu 9 listopada 1971 roku zakończył swój
pracowity żywot, moja najdroższa żona, opa-
trzona Sakramentami św., przeżywszy lat 68, śp.

STANISŁAW GIBOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 13
na cmentarzu junikowskim,
o czym w ciężkim smutku zawiadamiają
mąż i rodzina
Poznań, P. Ściegiennego 88. 23873g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
9 listopada br. zmarł były długoletni pracownik
n/Oddziału

MICHAŁ KRÓLAK

Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie Zmar-
łego składają:

Dyrekcja ZJD. Kierownictwo, O/Rada Zakładowa
O/Rada Robotnicza i załoga
Oddziału Pierzarskiego w Swarzędzu

Pogrzeb odbędzie się 11. XI. 1971 r. o godz. 15
w Swarzędzu. K8786

W dniu 7 listopada 1971 r. zmarł tragicznie

HENRYK ŁUS
mgr praw

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 12 bm.
o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim,
o czym zawiadamiają pogrążone w głębokim
smutku
żona z córeczką i rodzina
Poznań, Osiedle Plastowskie 66 m. 40. 23871g

† Dnia 9 listopada 1971 r. zmarła nagle opa-
trzona Sakramentami św., moja najdroższa
siostra

JÓZEFA ADAMKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 12 bm.
o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Miłostowie.
W głębokim smutku pogrążona
SIOSTRA
Poznań, Gwardii Ludowej 31a m. 6. 23835g

P. P. Totalizator Sportowy
zawiadamia,
że: w celu uatrakcyjnienia gry
będą organizowane raz w miesiącu
podwójne zakłady Toto-Lotka

Biorąc udział w Zakładach — za podwójną opłatą (5 zakła-
dów za 20 zł lub systemem podwójnie opłaconym) w dniach:
— 14 LISTOPADA — 12 GRUDNIA 1971 ROKU
można wygrać:
WYSOKIE NAGRODY PIENIĘŻNE
● milion złotych — w pierwszym losowaniu,
● milion złotych — w drugim losowaniu.
ATRAKCYJNE NAGRODY SPECJALNE
● dwa samochody osobowe (Polski Fiat 125 P i Moskwicz),
● 10 książeczek PKO premiowych samochodowych
z wkładem 9.000,— zł.

Nagrody specjalne — wylosowane zostaną spośród kuponów opa-
trzonych 5-cyfrową końcówką banderoli, wylosowanych w podanych
wyżej dniach zakładów.
Dla posiadaczy 5-cyfrowej, wylosowanej końcówki banderoli, któ-
rzy nie wygrają Nagród Specjalnych — przewidziane są
PREMIE PIENIĘŻNE w wysokości 4.000,— zł.

Zakłady podwójne można zawierać na WSZYSTKICH KUPONACH
TOTO-LOTKA, z wyjątkiem abonamentowych.
Zasady losowania oraz terminy reklamacji — zgodnie z obowiąz-
ującymi: Regulaminem Toto-Lotka oraz Regulaminem Premiowania
kuponów P. P. T. S.

P. P. TOTALIZATOR SPORTOWY
K8598

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW
„XX-LECIA PRL” w Poznaniu,
ul. Sowińskiego 29, barak 14, tel. 670-043

poszukuje zaraz lokalu
o pow. ca 200 m² w Poznaniu
lub w okolicy
nadającego się na cele produkcyjne z two-
rzyw sztucznych lub magazynowe
(możemy wykonać remont).
M8208

Nieruchomości

Willi wolnostojąca 5-poko-
jowa, kuchnia, łazienka,
centralne, garaż, ogród,
przedmiescie Poznań
przy stacji 420.000 zł. Dom
dwupiętrowy, centrum Po-
znania wolne zaraz dwa
mieszkania dwa pokoje,
kuchnia, łazienka oraz po-
kój, kuchnia 180.000, spiesz-
nie sprzeda Nowak. Poz-
nań, Wyspiańskiego 16.
23549g

Dom mieszkalny w Cho-
dzieży sprzedam. Wiado-
mość: Szkoła Podstawo-
wa w Osowej Sieni, pow.
Wschowa. 1871p

Działkę w centrum Mogi-
ła z rozpoczętą budową,
sprzedam na dogodnych
warunkach. Informacje
Mogilno, Słowackiego 13.
1967p

Murowany garaż własno-
ściowy, okolica dworca
autobusowego sprzedam.
Tel. 648-45. 22151g

Sprzedam dom jedno-
rodzinny piętrowy w stanie
surowym w Śremie, przy
głównym trasie Śrem — Go-
styń. Informacja Śrem
ul. Ostroroga 6, tel. 652.
22161g

Sprzedam dom 70 m², po-
wierzchni mieszkalnej na
Junikowie, komfort. Cena
430.000 zł. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 22311g.

Sprzedam domek jedno-
rodzinny do zamiany po-
kój z kuchnią. Poznań,
Małoszyńska 9. 22387g

Kupię działkę Puszczyno-
wie. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 22919g.

Sprzedam tanio we Wroc-
ławiu dużą działkę wlas-
nościową z willą jedno-
rodzinna w stanie surowym.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 22933g.

W dniu 7 listopada 1971 roku zmarł

PIOTR PIECZYŃSKI
pracownik Prezydium Dzielnicowej Rady Naro-
dowej Poznań - Stare Miasto

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 listopada 1971 r.
o godz. 14 na cmentarzu w Miłostowie - Główna.
Rodzinie Zmarłego wyrazi szczerę współ-
czucia składa

Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej
Poznań - Stare Miasto
M8787

† Dnia 10 listopada 1971 r. zmarł w wieku 85
lat

JÓZEF DUDEK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 12 bm.
o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim,
o czym zawiadamiają w smutku pogrążeni
synowie z rodzinami
Poznań, ul. Grunwaldzka 29 a m. 19. 23867g

† Z głębokim bólem zawiadamiamy, że w dniu
9 listopada 1971 r. odszedł od nas niespodzie-
wanie, opatrzony Olejami św., mój najdroższy
i nigdy niezapomniany mąż, najlepszy przyja-
ciel, mój kochany jedyny zięć, nasz stryjek,
szwagier, wujek i kuzyn, śp.

STANISŁAW PIEKARCZYK
mistrz rymarsko - tapicerski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 12 bm.
o godz. 15.30 z domu żałoby w Kostrzynie Wlkp.,
ul. Kościelna 3.

Pogrążona w żałobie
żona z rodziną
23819g

† Dnia 10 listopada 1971 r. zmarł w wieku lat
76, opatrzony Sakramentami św., nasz naju-
kochany mąż, ojciec i dziadek, śp.

ANTONI GRODZKI
b. naczelnik Urzędów Skarbowych, odznaczony
Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Pol-
ski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym,
członek ZBoWiD.

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu na cmenta-
rze Miłostowo w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 12.
Pogrążeni w smutku
żona, córki, syn, synowa, wnuki i rodzina
Poznań, ul. Swarzędzka 9. 23826g

KSIEGARNIA NAUKOWA w Poznaniu
ulica Czerwonej Armii nr 69
SKUPUJE
KSIAŻKI ANTYKWARYCZNE
— NAUKOWE,
poszukiwane na rynku księgarskim
m. in. Wielką Encyklopedię Pow-
szechną 13 tomów, Atlas Świata
i Geografię Powszechną
— W KAŻDEJ ILOŚCI.
K8615

Spółdzielnia Pracy Urzędów
Sanitarnych i Pieców Przemysłowych
w Poznaniu, ul. Pułaskiego 23, tel. 595-21

PRZYJMIE DO WYKONANIA
w ramach luzów produkcyjnych
na terenie m. Poznania i okolicy:

● w miesiącu grudniu br. zlecenia na roboty
w zakresie instalacji centralnego ogrzewania;
● na I kwartał 1972 r. zlecenia na roboty w za-
kresie instalacji centralnego ogrzewania, in-
stalacji wodno-kan. (tylko instalacje wew-
nętrzne).

Kwestię materiału potrzebnego do wykonania
robót należy uzgodnić z KGR danego działu.
Zlecenia prosimy kierować pod w/w adresem.
K8034

Przetargi

Spółdzielnia Pracy „Perfecta” w Poznaniu, ul. Pala-
cza 134 — OGŁASZA PRZETARG na wykonanie
GALWANICZNEGO POKRYCIA powłoka cyn-
kowa, detali o łącznej powierzchni ca 200 tys.
cm².

Termin wykonania pracy — sukcesywnie w par-
tiach miesięcznych w ciągu 1972 r.
Dokumentacja techniczna do wglądu w biurze
Spółdzielni.

Koperty zalakowane z ofertami z napisem „Prze-
targ”, należy składać w biurze spółdzielni do dnia
27 listopada 1971 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 1 grudnia 1971 roku
o godzinie 10.

Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa pań-
stwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru ofer-
enta jak i unieważnienia przetargu bez podania
przyczyny. K8633

Zarząd Spółdzielni Pracy Obuwniczo - Galanterijnej
„Postę” w Zielonej Górze — ogłasza DRUGI PRZE-
TARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż
SAMOCHODU CIEŻAROWEGO STAR 20 — po
remencie, z silnikiem i skrzynią 5-biegową
Stara 25, nr silnika 69910. Cena wywoławcza
w drugim przetargu samochodu wynosi 17.100 zł.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa
państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Przetarg odbędzie się 25. XI. 1971 r. o godzinie 10
w biurze spółdzielni, ul. Wandy 51.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpła-
tadum w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej,
która należy wpłacić na konto spółdzielni w NBP
II Oddz. Miejski w Zielonej Górze nr 1750-6-217,
względnie do kasy spółdzielni.

Samochód można oglądać w dniach 21-24. XI.
1971 r. w zakładzie w Zielonej Górze, ul. Jędrzejow-
ska 46. K8711

† Dnia 7 listopada 1971 r. zmarł tragicznie prze-
żywszy 33 lata nasz jedyny, nieodżałowany,
o szlachetnym sercu syn, brat, szwagier i wu-
jek, śp.

HENRYK ŁUS
mgr praw

Pogrzeb odbędzie się 12 listopada br. o godz.
9.15 na cmentarzu na Junikowie,
o czym zawiadamia w nieutulonym smutku
pogrążona
RODZINA
Poznań, Długosza 21. 23869g

† W dniu 9 listopada 1971 r. zmarła, opatrzona
Sakramentami św., w 72 roku życia, nasza
najukochańsza matka, siostra, teściowa i bab-
cia, śp.

KAZIMIERA BARCZEWSKA
z domu BIAŁA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm.
o godz. 11.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Długosza 21. 23869g

† Dnia 9 listopada 1971 r. zmarła, opatrzona
Sakramentami św., kochana siostra, szwa-
gierka i ciocia, przeżywszy lat 75, śp.

MARIANNA CIEŚLAK
emerytowana położna

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy kościelnej
w Opalenicy, w piątek, dnia 12 bm. o godzinie
12.30. Pogrzeb o godz. 14 z kościoła w Granowie,
pow. Nowy Tomyśl.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Opalenica, ul. Farna 4 m. 2. 23853g

† W piątek, dnia 12 listopada 1971 r. odbędzie
się ekshumacja zwłok, śp.

KSIEŻDZA PRALATA
AUGUSTYNA
GAŁĘZEWSKIEGO

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione
o godz. 10.30 w kościele Najśw. Serca Jezusa, ul.
Kościelna, złożenie Zmarłego do grobu o godz.
12.30 na cmentarzu Poznań - Junikowo.

Zawiadamia
RODZINA
23803g

† Dnia 8 listopada 1971 r. zmarła nagle, prze-
żywszy 17 lat, nasza najdroższa córeczka, sio-
strzyczka, wnuczka, prawnuczka i siostrzenica,
śp.

EWA LAMPRYCHT
uczenica
klasy III d — I LO im. K. Marcinkowskiego.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 12 bm.
o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim,
o czym zawiadamiają krewnych i Przyjaciół
zrozpaczeni
rodzice, siostra i rodzina
Poznań, ul. Skarbka 20. 23796g

TEATR

POLSKI — g. 19 „Król i zło- dziej”. NOWY — g. 19 „Koniec księgi VI”. OPERA — g. 19 „Trubadur”. OPERETKA — g. 19 „My chcemy tańczyć”. MARCINEK — g. 17 „Tymoteusz Maisterklepka”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MU- ZA — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Siedem dziewcząt kaprala Zbruciewa” (radz. 14 l.). APOLLO — g. 9, 15, 17, 19, 20, 15 „Wyzwolenie” (cz. III radz. 14 l.). BAŁTYK — g. 10, 12 „Przygody złotego walczyka” (radz. 7 l.). G. 14, 16, 18, 20 „Przejazdem w Mo skwie” (radz. 14 l.). CZERNASTKA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Lecą żurawie” (radz. 14 l.). GONG — g. 16, 18, 20 „Zenia, Ze nieczka, katusza” (radz. 14 l.). GRUNWALD — g. 17, 19, 20 „Tra zedia optymistyczna” (radz. 14 l.). GWIAZDA — g. 10, 13, 15, 17, 19, 20 „Bohater Dalekiego Wschodu” (radz. 14 l.). KOSMOS — g. 17, 19, 20 „Zegnaj- cie gołębie” (radz. 11 l.). MALTA — g. 15, 17 „Epizody z życia Lenina” (radz. 11 l.). G. 17, 19 „Ludzie i bestie” (cz. II radz. 16 l.). MINIATURKA — g. 16, 19 „Ży- wy trup” (radz. 14 l.). PANCERNIAK — g. 17, 19 „Kło- potliwy gość” (pol. 11 l.). G. 20 „Sporządzenie na wresień” (pol. 14 l.). PALACOWE — g. 16, 19, 20 „An- na Karenina” (radz. 16 l.). RIALTO — g. 9, 12, 16, 19, 20 „Wyzwolenie” cz. I i II (radz. 14 l.). RUSALKA (Swarzędz) — g. 15, 17, 19, 20 „My będziemy” (radz. 11 l.). SCALA — g. 16, 18, 20 „Opowieść lat płomiennych” (radz. 12 l.). WARTA — g. 10, 12, 15, 17, 20 „Sierioża” (radz. 12 l.). WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14, 16, 18, 20 „Zosia” (radz. 14 l.). WILDA — g. 10, 12, 15, 18, 20 „Cyk straconów” (USA 16 l.). WRZOS (Luboń) — g. 18 „Nie- drzwiać u progu” (radz. 16 l.). WRZOS (Mosina) — g. 15, 17, 19, 20 „Kronika nurkującego bom- bowca” (radz. 11 l.). FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „Nowy Jork — wystawa świato- wa”.

DZURY

SZPITAL: internia, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49; psy- chiatrya — ul. Szpitalna 29/33. Pogotowie Ratunkowe (ul. Cheł- mońskiego 20), wypadki uliczne tel. 99; nagle zachorowania w do- mu, tel. 666-66; dla Poznania no- rady lekarskie tel. 637-35, pod- stacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 16 — cała doba; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuski 103), tel. 566-66, podstacje: w Luboniu tel. 09; w Swarzędzu tel. 299 i 726-66 — czynne cała doba. Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba; pediatryczne (ul. Chelmoń- skiego 20) — 15-23, niedz. i święta — g. 8-23; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne od 18-7 w niedziele i święta — cała doba; chirurgiczne I — ul. Kór- nicka 8 — cała doba; chirurgicz- ne II — ul. Kasprzaka 16 — cała doba. Punkt Pomocy Wieczorowej w godz. 18-22, niedz. i święta od 12-22: Grunwald (Kasprzaka 16); Jeżyce (Mickiewicza 31); Stare M'asto (Garbary 63); Nowe M'asto (Kórnicka 8); Wilda (Dzierżyńskiego 149). Telefon Zaufania nr 586-87 i 522-51. Porady Przeciwalkoholowe, tel. 529-18. Antyki: al. Marcinkowski 11, Kórnicka 24 (cała doba), dzury nocne: Główna 53, Starolectka 75, Dzierżyńskiego 394. Miejska Lecznica dla Zwierząt, ul. Grunwaldzka 24, od 8-21, w nocy nagle wypadki.

RADIO

CZWARTEK PROGRAM I: Fala 1322 m: 7.50 Poranek z przebojami; 8.10 Muzyka muzyczna; 8.45 Be- zpieczeństwo na jezdni zależy od nas samych; 8.55 Przerwy zawsze ubezpieczony; 9 Dł. kl. III i IV (język polski) „Przyjaciele”; — słuch.: 9.20 Muz. ludowa Szwecji; 9.30 Felieton muzyczny J. Wal- dorffa; 10.05 „Rva — Rva” fragm. pow.; 10.25 Muzyka baroku w no- wej szacie dźwiękowej; 10.50 „W kręgu młwli Hegla” — felieton dr. Marka Siemka; 11 Dł. kl. VI (hi- storia) „Światło i urok” — słuch.: 11.30 Dedukujemy II zmianie; 11.50 Poradnia Rodzinna; 12.25 Rytmy i melodie dla wszystkich; 13 Z ży- cia ZSR; 13.20 Reportaż z ogólni- nowojskiego pokazu ludowych ze- społów regionalnych Związków Zawodowców; 13.40 Wieści, lepiej, tani; 14 Wiersze Adolfa Niedwo- roka; 14.10 Pieśni J. Galla i W. Ze- leńskiego; 14.20 Z estrad i scen operowych naszych sąsiadów; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 15.05 Opinie ludzi partii; 15.15 W. A. Mozart: „Diverimento Es- dur”; 16.30 Popołudnie z młodo-



Modernizacja centrum

Wątpliwości i sugestie czytelników

Dostosować istniejące urządzenie do nowych wymogów jest na ogół trudniej niż budować je na nowo. Wiedzą o tym fachowcy, zwłaszcza, gdy chodzi o modernizację sieci handlowej i gastronomicznej w centrum miasta, w niespo- tykanej skali, w oparciu o istniejące zasoby lokalowe.

Toteż zespół powołany w tym celu przez władze miej- skie ma trudności aby, w spo- sób racjonalny i bezkonflikto- wy, stworzyć bardziej przy- datne nabywcy nowoczesne ciągi handlowe, aby prawdo- wo zlokalizować tu sklepy we dług branż i specjalności. Ze- spół ten przygotował dotych- czas projekt zagospodarowania części ul. Czerwonej Armii, o czym pisaliśmy już w artyku- le pt. „Pora na porządky w centrum”.

Jest to początek zmian, tyl- ko na odcinku jednej z głów- nych ulic, toteż przedłożone projekty nowej lokalizacji nie odzwierciedlają przyszłej szcze- gółowej koncepcji unowocześ- nienia naszej sieci handlowej. Prawdę mówiąc — nie ma i nie może jeszcze być — takie go opracowania. Jego szczegó- łowi bowiem powstawać będą w miarę postępu adaptacji sieci (to znaczy po licznych pró- bach, „przymiarkach”, dopaso- waniu branż i lokali do istnie- jących możliwości), gdy przy- dzie pora na następne boki tzw. prostokąta centrum z al. Marcinkowskiego, pl. Wolnoś- ci, ul. Lampego i przyległymi im ulicami. Dodać też trzeba, że usunięcie stąd jakiegś pla- cówki — nie jest jednoznacz-

ne z jej likwidacją, przenie- siona zostanie na inne miej- sce.

Wyjaśnienia te były konie- czne czytelnikom, którzy zain- teresowali się modernizacją han- dlu i wielu z nich wyraża te- raz zaniepokojenie mylącą ich fragmentarycznością lub nie- celowością opublikowanego projektu „porządków handlo- wych”.

Są jednak w tych sygna- łach spostrzeżenia, wymagają- ce osobnego komentarza. Mgr Tadeusz Śliwiński np. pisze, że projekt przekazania parteru filii, biblioteki im. Raczyńskie go, na przelaz ul. Lampego — dla gastronomii, to likwidacja jednej (prócz skromnej pla- cówki Poznańskiego Tow. Przyjaciół Nauk) ogólnie do- stępnej czytelnicy w Poznaniu. Przeniesienie jej w inne miej- sce bez księgozbioru jest bo- wiem bezcelowe. Raczej już pomieszczenia „Orientu” nale- żałoby przekazać na kawiarnię, ale wtedy znów sąsiadka kwiaciarnia nie mogłaby zo- stać o ten lokal powiększona. Sugestia wymaga więc zasta- nowienia.

Obecny projekt zmian w lo- kalizacji budzi też sprzeciw dyrektora „Desy”, która w są- siedztwie „Orientu” ma swój salon sztuki nowoczesnej, jed- no że zródeł dochodów plasty- ków. Lokal ten, poszerzony o sklep włókienniczy, ma być przeznaczony na sklep fabry- czny „Wawelu”; tymczasem „Desa” obecnie w ten sam spo- sób proponuje powiększyć swoje pomieszczenia. Skoro chce ona inwestować, warto rozważyć i te racje. A może lepiej jednak przenieść ów sa- lon sztuki na Stary Rynek, w otoczenie zabytków, w sąsied- two muzeum, sklepów pamiąt- karskich, w organizowane tam centrum ruchu turystycznego. Jedną z czytelniczek, powo- łując się na nasze hasło — „Kupujemy bez kolejki”, rzu- cone niedawno w kampanii

o HANDLOWY ZNAK JAKO- ŚCI, wraca do starych zastrze- żeń wobec budowy wieżow- ców w centrum i wykorzysta- nych tylko w minimalnym stopniu na cele handlowe. Czy można je teraz jeszcze lepiej przystosować np. na prawdzi- wy supersam spożywczy? To jest problem dla fachowców.

Jak się dowiadujemy, w naj- bliższym czasie powinny zo- stać precyzowane ostateczne założenia wykorzystania dol- nych kondygnacji — budowa- nych obecnie — kolejnych dwóch wieżowców w centrum. To już ostatni moment dla podjęcia właściwych decyzji, aby nowe obiekty nie stały się kolejną „atrapą”, pozorem za spokajania żywotnych intere- sów mieszkańców Poznania. Oczekujemy, że Prezydium Ra- dy naszego miasta nie dopuści do tego, by w samym śródmie- ściu partery tak ekspono- wanych budowli nie służyły publiczności. (zs)

AKTUALNOŚCI

● Nie 15 bm. — jak pierwot- nie zakładano — lecz już 12 bm. przed południem zostanie znów udostępniony dla ruchu wia- duktu Mostu Uniwersyteckiego. Zasluga to ofiarnych zespołów Zarządu Dróg, Mostów i Zieleni oraz Miejskiego Przedsiębior- stwa Robót Drogowych i Wodo- ciągowo-Kanalizacyjnych, które wykonują te prace.

● Włoski dyrygent Carlo Zecchi poprowadzi orkiestrę sym- foniczną Filharmonii Poznań- skiej na piątkowym koncercie symfonicznym 12 bm. Rozpoc- nie się on w auli UAM jak zwy- kle o godz. 19.30. (c)

„Cezalu” — czym mierzyć?

Waraton po aptekach Po- znania był nie tylko morderczo męczący, ale i bez- skuteczny. Po prostu poszuki- wania termometru lekarskiego nie miały: nie ma tego niezbędnego drobiazgu w ca- łym Poznaniu i basta! Docie- kałem — bliski biały gorącz- ki — przyczyn braku takich termometrów w naszych apte- kach.

Czego się wreszcie dowie- działem? Ano, że Przedsię- biorstwo Zaopatrzenia Lec- nicztwa, „Cezal” w Warszawie nie dostarczyło poznańskiej placówce wyznaczonej partii termometrów na IV kwartał 1971 r.

Tymczasem zdołałem się do- wiedzieć, że jest w półmilion- nowym Poznaniu możliwość nabywania termometrów w jed- nym tylko punkcie, a miano- wicie właśnie w „Cezalu” przy Starym Rynku 97—100.

I tak oto ktoś zaspiał spraw- wę dostaw „towarów” o czym też się dowiedziałem — w

NASZE ROZMOWY Wzmocnić podstawowe ogniwa



Walerian Skorupski: „Odnowę naszego lecznictwa trzeba zacząć od badań modelowych służby zdrowia...”
Fot. — K. Przychodźki

Jak uzdrowić służbę zdra- wia? Jak podnieść jakość poziomu świadczeń profilaktycz- no-leczniczych, by osiągnąć to, co w Wytycznych na VI Zjazd partii określono jako koniecz- ność „doskonalenia systemu spo- łecznej służby zdrowia oraz pra- widłowego rozmieszczenia kadr służby medycznej, dalszego u- sprawniania jej funkcjonowania i podnoszenia poziomu usług”?

Z tymi pytaniami zwróciliśmy się do kierownika Wydziału Zdro- wia i Opieki Społecznej Prezy- dium RN Poznania, dr. Waleria- na Skorupskiego.

— Trzy elementy rzutują na prawidłowe funkcjonowanie służby zdrowia: baza material- na, kadra i organizacja pracy.

Aby sprostać zadaniom, co ro- ku na potrzeby poznańskiej miejskiej służby zdrowia wy- datkujemy około 600 mln zł. W roku 1975 kwota ta osiągnie 780 mln zł. Zużytkowana zo- stanie na uruchamianie no- wych i rozbudowywanie istnie- jących placówek służby zdra- wia takich jak szpital i hotel pielęgniarstwa przy Lutycznej, stacja Pogotowia Ratunkowe- go, przychodnie rejonowe i ob- wodowe, zwiększenie zatrud- nienia (rocznie o około 400 o- sób), głównie personelu śred- niego, na rozwój działalności profilaktycznej, na poprawę warunków pobytu chorego w szpitalach.

— Podstawowym ogniwem w lecznictwie jest lekarz rejonowy, fundament, na którym powinien opierać się cały gmach organiza- cji lecznictwa. Z codziennej prak- tyki wiemy, że jest to ogniwo najslabsze. Jakże organizacyjne poczynania są w stanie je wzmocnić?

— Nasz program na lata naj- bliższe zakłada rozwój sieci re- jonów lekarskich, by lekarz miał pod swą opieką nie wię- cej niż 3 000 mieszkańców. O- becnie ma ich 3 800. Jednocze- śnie staramy się o podniesie- nie kwalifikacji tych lekarzy. 50 proc. rejonowych lekarzy ma już specjalizację w zakre- sie chorób wewnętrznych. Bę- dziemy się starali, by zdobyło ją pozostałe 50 procent. Popra- wi to jakość opieki lekarskiej, podniesie rangę rejonowego le- karza. A dla ułatwienia dotar- cia do lekarza w dalszym cią- gu tworzyć będziemy rejonu bliźniacze, przedłużające nie tylko czas przyjmowania cho- rych do 8 godzin, stwarzające ponadto pewną możliwość swo- bodnego wyboru lekarza.

— Czy to wystarczy, by osią- gnąć ideal lekarza domowego, ści- śle związanego ze swym rejon- em? Chcielibyśmy, by lekarz ten mieszkał w swym rejonie, był uchwytany w domu pod te- lefonem, spełniał swe zadania nie tylko w godzinach urzędowa- nia...

— Nie jest to łatwe do zre- alizowania. Odnowę naszego lecznictwa trzeba zacząć od ba- dań modelowych służby zdra- wia. Konieczne są zmiany ja- kościowe elementów określają- cych poziom świadczeń i sys- tem oraz wielkość wynagro- dzenia. A ponadto odbiurokra- tyzowanie pracy lekarza, „wy- posażenie” go w sekretarke itp. Naturalnie lekarz ten nie może działać w próżni. Jego zaplecze jest rozwinięta sieć poradni specjalistycznych i peł- na realizacja nienowego wca- le postulatu integracji lecznic- twa otwartego z zamkniętym.

— Drugim zapalnym punktem lecznictwa jest pogotowie ratun- kowe. Znaczny procent wezwań to wyjazdy do zachorowań o- błożnych, w których właściwy do udzielenia pomocy jest lekarz domowy. Może dlatego, że wy- starczy wykryć odpowiedni nu- mer telefonu... Ale to dowodzi również słabości podstawowego lecznictwa.

— Dlatego dążymy do pod- niesienia rangi rejonu. Rozwój wiedzy medycznej stwarza co- raz większe możliwości rato- wania zagrożonego życia. No- woczesna stacja pogotowia mu- si dysponować takimi możliwo- ściami, jak odpowiednio wypo- sażony szpital. Tworzymy więc, przy współpracy z Aka- demią Medyczną specjalistycz- ne podstacje pogotowia przy szpitalach. Trwają właśnie przygotowania do otwarcia tak-iej podstacji w zakresie położ- nictwa i ginekologii przy klini- ce przy ul. Polnej.

— Koncentracja wysiłku na podstawowych ogniwach lecznic- twa powinna stworzyć warunki jak najpełniejszej dostępności do służby zdrowia i podnieść ja- kość świadczeń. Czy sformułow- nia, zawarte w Wytycznych, wy- starczą aby precyzowały kieru- nek działania?

— Krótkie sformułowania zawarły wszystko, o co w służ- bie zdrowia chodzi. Dla nas nie były zaskoczeniem. Podob- ny program działania zakreśli- ło przecież ubiegłoroczne paż- dziernikowe plenum KW PZPR. Teraz nadszedł klimat do jego realizacji.

Rozmawiała:
BOGNA WOJCIECHOWSKA

Dąbrowskiego—Mickiewicza

Zakaz skrętu w lewo

Od wczoraj obowiązuje na skrzyżowaniu ulic Dąbrow- skiego — Mickiewicza, zakaz skrętu w lewo i to we wszyst- kich kierunkach. Dotychczas były tam znaki zabraniające skręcać w lewo tylko z ulicy Mickiewicza w Dąbrowskiego. Tak więc obecnie pojazdy prze- jeżdżające do skrzyżowania mo- ga tylko jechać prosto, lub skręcać w prawo.

Rozszerzenie zakazu skrę- tu w lewo w tym punk- cie, podyktowane zostało sytuacją, która się wytwor- zyła po wprowadzeniu tu sygnalizacji świetlnej. Samo- chody zamierzające skręcać w lewo z ul. Dąbrowskiego w ul. Mickiewicza ustawiały się na szynach tramwajowych co z ko- lei powodowało korkowanie przez wozy tramwajowe skrzy- żowań przy Moście Teatral- nym oraz ulic Dąbrowskiego — Kochanowskiego. (s)

INFORMUJEMY

Na prelekcje Z. Pawłowskiej pt. „Stary Poznań” zaprasza człon- ków Zjednoczony Związek Em- erytów, Rencistów i Inwalidów nr 2 do klubu przy ul. Młyń- skiej 5 w piątek, 12 bm, o godz. 12.

O podróży do Senegalu i na Wybrzeże Kości Słoniowej mówić będzie C. Romiński dzisiaj o godz. 18 w Pałacu Kultury, sala Błękit- na.

Terenowa Organizacja Emery- tów ZZK Poznań — Wezel prosi wszystkich członków, którzy po- siadają dzieci w wieku poniżej lat 14 o zgłoszenie ich w siedzibie or- ganizacji, ul. Robocza 4, do 30 bm, Sekretariat czynny w poniedział- ki, środy i piatki w godz. 9-11.

„Planety układu słonecznego” — to tytuł odczytu H. Koroliewi- cza dzisiaj o godz. 18 w sali To- warzystwa Miłośników Miasta Po- znania, St. Rynek 10. Zaprasza Polskie Tow. Miłośników Astrono- mii.

Na odczyt red. T. Kaczmarka z Warszawy zaprasza Polskie Tow. Wydawców Książek w piątek, 12 bm, o godz. 13.30 do sali Komini- kowej Pałacu Kultury. Prelegent mówić będzie o roli PTWK w kształceniu pracowników wydaw- nictw.

TELEWIZJA

CZWARTEK — PROGRAM I: 8.15-8.45 — Matematyka w szkole — Problemowe wprowadzenie twierdzeń matematycznych — II: 9-9.30 — Język polski kl. II lice- — Homer — „Iliada”; 9.55-10.25 — Język polski kl. V — Jan Matej- ko; 10.30-11.00 — Mechanizacja rol- nictwa — „Układ smarowania sil- ników spalinalowych” — cz. II; 11.05-11.30 — Mechanizacja rolni- cwa — cz. II; 11.30 — Politechnika — Chemia I rok — „Drobnina jako element budowy fazy” oraz „Wła- ściwości roztworów”; 11.30 — Dziennik; 11.40 — Dla młodych wi- dzów — Ekran z brakiem — w programie film z serii „Niewiary- godne przygody Marka Piguska”; 11.40 — Magazyn ITP; 11.55 — „Po- licon” — magazyn wojskowy; 12.25 — Nowości ekranu; 12.40 — Kon- kurs TV Poznański; 12.45 — „Fa- bryczny ale własny” z cyklu „Mieszkanowie progi”; 12.50 — Do- branoc i Dziennik; 20 — Przypomi- namy, razdym; 20.10 — Teatr Ko- bra — Francis Durbidge — „W biały dzień” odc. I. Przekład — K. Piotrowska, Reż. — J. Bratko- ski. Wykonawcy: S. Zaczek, A. Ciepielewski, L. Machowski, A. Szczępkowski, R. Kossobudzka i inni; 21.15 — „W starym kinie” — J. Smorsarska; 22 — Dziennik i wi- domości sportowe; 22.30-23.35 — Politechnika (nawt.).

PROGRAM II: 17.05 — OTV Łódź na ekranie — Inicjatywy pilnie po- szukiwane; 17.35 — Czy Księże- two wpływa na pogodę z cyklu „Z- świata fizyki”; 17.55 — Język an- gielski w nauce i technice; 18.25 — „Lot w przyszłość” — film dokumentalny; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — Festiwal Piosen- ki — Sonet 71 — dzień pływowy; 21.10 — 24 godziny; 21.20 — „Walc” — film prod. radz.



Przygotowania do budowy „okrągłaka”, zakończono już rozbiórke piętrowego budyn- ku dawnego Domu Dziecka. Od szeregu dni pracują tutaj koparki i sprężarki, przysto- wujące grunt pod fundamen- ty nowego obiektu. Jak wia- domo, właśnie w tym punk- cie miasta stanąć ma biuro- wy „Domu Książki”. Część budynku zajmą pomieszcze- nia nowoczesnej, przestron- nej księgarni.

Na zdjęciu — fragment prac ziemnych. (c)
Fot. — K. Przychodźki

ścia: 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Z księgarskiej ladv; 19.30 Kompoz- tor i jego piosenki; 20.30 „Fala 71”; 20.35 Ork. tan; 21 Aud. doku- mentalna; 21.25 Wszelchna peda- gogiczna; 21.46 A to Polska właś- nie” — aud. poetyczna; 22 Trzy wieki muzyki szwedzkiej; 23.10 Przegląd i poglądy; 23.20 W stylu Dixieland gra i śpiewa zespół „Red Onions Jazz Band”; 23.30 Re- wia piosenek; 0.10 Program nocny z Poznania.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 7.50 Muzyczny dialog; gitara — organy; 8.05 Mu- zyczny tydzień — Poznań omówi- dr J. Młodziejowski; 8.35 Aud z cyklu: Ludzie wśród kotrzych ży- jemy; 9 Z polskiej muzyki balle- towej; 9.35 „Nie ma marginesu”; 10.05 Na wrocławskiej pieciolinii; 10.25 „Nim sie księżka ukaże” — fragm. nowej pow. S. R. Dobro- wolskiego pt.: „Saga rodu”; 10.45 Z muzyki rosyjskiej i czeskiej; 11 Czas dobrych gospodarzy; 12.20 Stare melodie — nowe rytmy; 13.40 „Zbrodnia i kara” fragm. pow.; 14.05 „Gunnar Wiklund — piosen- karz z kraju Wikinów”; 14.19 Pio- senki bez słów; 14.35 Przegląd za- soapism regionalnych; 14.45 „Bie- kłitna sztafeta”; 15 Kompoztor Tygodnia — Camille Saint-Saëns; 17.15 Aud. ekonomiczna; 17.25 Ra- diowy Klub Polskiej Muzyki Młod- dzieżowej; 17.55 Radioexpress; 18.05 Śpiewa Poznański Chór Chłomic- o'd J. Kuczewskiego; 18.20 Widno- krad — wydanie specjalne; 19.15 Język rosyjski; 19.31 Książki, kłó- re/na was czekała; 20.01 Ludwik- wa Beethoven; III Sonata; 20.35 Ork. rozrwyk; 21 Felieton A. Wie- lowiejskiego; 21.15 Aud. z cyklu: „Opera w przekroju”; Stanisław Moniuszko — „Hrabina”; 22.33 Tańczymy we dwoje; 23.15 „Hory- zonty muzyki” — aud. poświęco-

WIADOMOŚCI: 5, 6, 30, 7, 30, 8, 30, 10, 30, 12, 05, 15, 30, 17, 18, 30, 22.